Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 192 (8283) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 25 sierpnia 1977 r. NAKŁAD 129.075 A Cena 1 zł

Szachinszach i Cesarzowa Iranu na Wybrzeżu Gdańskim

GDAŃSK (PAP) — 24 bm. Szachinszach Iranu MOHAMMAD REZA PAHLAVI ARYAMEHR i Cesarzowa Iranu FARAH PAHLAVI w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa HENRYKA JABŁOŃSKIEGO i jego małżonki przebywali na Wybrzeżu Gdańskim.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

ZWIEDZANIE GDAŃSKA

Gdańskie lotnisko Rębiechowo, udekorowane flagami Szachinszacha i flagami o barwach narodowych obu krajów. Na płycie lotniska zebrali się przedstawiciele społeczeństwa Trójmiasta. O godz. 15.10 ląduje samolot specjalny. Dostojnych gości witają gospodarze ziemi gdańskiej **Tadeusz Fiszbach i Henryk Śliwowski**, a także dowódca Marynarki Wojennej wiceadmirał **Ludwik Janczyszyn**. Na lotnisku i na całej trasie przejazdu wiodącej do historycznego centrum Gdańska mieszkańcy Trójmiasta a także liczni turyści serdecznie witają przybyłych, obdarowując ich bukietami kwiatów.

Kolumna samochodów udaje się pod Złotą Bramę, gdzie oczekują ojcowie miasta. Dostojni goście przechodzą historycznym szlakiem królewskiej drogi do Ratusza głównomiejskiego.

Przed Ratuszem Szachinszacha Iranu i Cesarzową Iranu, przewodniczącego Rady Państwa i jego małżonkę wita prezydent miasta **Andrzej Kaznowski** w gali historycznych insygniów burmistrzowskich i zaprasza dostojnych gości w progi tej zabytkowej budowli.

Gospodarze miasta oprowadzają dostojnych gości po Muzeum Historii Miasta.

W reprezentacyjnej sali Ratusza — Sali Czerwonej — przewodniczący WRN **Tadeusz Fiszbach** wręcza Szachinszachowi Iranu i Cesarzowej Iranu pamiątkowe medale miasta. Zgodnie z prastarym obyczajem grodu nad Motławą, para gdańszczan w średniowiecznych strojach ofiarowała Ich Cesarskim Mościom dary: szkatułę z pucharami ozdobionymi herbem miasta oraz kaszubskie hafty.

Dostojni goście udali się następnie na spacer Długim Targiem. Gospodarze informują, że już w XVI i XVII wieku kupcy gdańscy wśród wielu towarów posiadali również wyroby pochodzące z Persji, do której przez wiele stuleci wysyłany był znad Bałtyku bursztyn.

Z POKŁADU OKRĘTU ADMIRALSKIEGO

Kolejnym punktem wizyty dostojnych gości było zwiedzanie Stoczni Gdańskiej i Portu Północnego z pokładu okrętu admiralskiego. Z żywym zainteresowaniem dostojni goście oglądali największy na Bałtyku rejon przeładunków masowych. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy gdańska baza przyjęła ponad 350 tys. ton irańskiej ropy naftowej, którą do Portu Północnego przywiozły tankowce PŻM.

Stocznia Gdańsk. Od ostatniego w niej pobytu Szachinszacha Iranu zakład ten zmie-

Ciąg dalszy na str. 2

Rozmowy E. Gierka i H. Jabłońskiego z M. Rezą Pahlawi Aryamehr

W województwie olsztyńskim kontynuowane były rozmowy I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** i przewodniczącego Rady Państwa **Henryka Jabłońskiego** z Szachinszachem Iranu **Mohammadem Rezą Pahlawi Aryamehr.**

Głównym tematem rozmów były kierunki dalszego rozwoju współpracy między Polską a Iranem, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Obie strony wyraziły wolę rozszerzania pomyślnie układających się stosunków gospodarczych na zasadach wzajemnych korzyści. Podkreślono, że należy w pełni wykorzystać istniejące możliwości rozbudowy i wzbogacania form tej współpracy, szczególnie w postaci kooperacji przemysłowej.

Wymieniono także poglądy na tematy międzynarodowe, dotyczące pogłębiania procesu odprężenia i współpracy międzynarodowej.

Podobnie jak w toku całej wizyty rozmowy te cechowała rzeczowość i przyjazna atmosfera. (PAP)

Trochę słońca, trochę deszczu, a na polach jeszcze dużo pracy

TAŃSZE USŁUGI ZA OMŁOTY KOMBAJNAMI

Mimo, że jest już koniec sierpnia, żniwa ciągle trwają. Kampania ta jest zawsze ciężka, a w tym roku szczególnie. Przy zbiorze zbóż wielką rolę odgrywa organizacja pracy, wykorzystanie wszystkich sił i sprzętu.

Aby zebrać jak najszybciej to co jeszcze zostało na polach, spółdzielnie kółek rolniczych dokonują przerzutów sprzętu, a przede wszystkim kombajnów z rejonów, gdzie żniwa zakończono, do tych miejsc, gdzie zboże czeka na zżęcie. Między innymi kombajny z **Brańska** przerzucono do **Mielnika, z Bielska** do **Gródka, z Bocieк** do **Milejczyc, z Łap** do **Michałowa.**

SKR-y z woj. białostockiego stawiają do dyspozycji rolnictwu 164 „Bizony" i 131 „Vistul". Obok zbioru zbóż z pnia kierują one również kombajny do omłotów zbóż na polach ze sztyg i stert, a wszystko po to, aby jak najszybciej wymłócić często wilgotne zboże i dostarczyć je do suszarń i magazynów. Z tych usług korzysta chętnie wielu rolników, tym bardziej, że zgodnie z zarządzeniem prezesa Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych od 16 sierpnia br. **obniżono ceny za omłoty zbóż kombajnami bezpośrednio na polach.** Przypominamy rolnikom, że obecnie opłata za godzinę pracy „Vistuli" (bez prasy) wynosi 400 zł, natomiast z prasą — 470 złotych. Godzina pracy „Bizona" - 5 kosztuje 720 zł, a opłata za „Bizona" - 5 wynosi 770 zł.

Z obniżonych cen za usługi kombajnami przy omłotach skorzystali już między innymi **J. Miiuk** z Dziadkowic i **Cz. Łotowski** ze wsi Grądy (gmina **Knyszyn**). Również tańsze są o 20 proc. ceny za koszenie zbóż przy pomocy „Vistul". **Warto z tych usług skorzystać tym bardziej, że SKR-y oferują odbiór wymłóconego ziarna własnym transportem bezpośrednio z pól.**

(jas)

DZIEŃ SZANSY DLA ŁOMŻYŃSKICH ŻNIWIARZY

Z wielkim trudem żniwa w województwie łomżyńskim zbliżają się do końca. Do wczoraj skoszono tu około 92 proc. i zwieziono blisko 82 proc. zbóż.

W gminie Grajewo wyniki są wyższe od średnich wojewódzkich; skoszono tu 96 proc. ogółu zasianych zbóż i zwieziono blisko 90 proc. Na polach pozostała jeszcze część pszenicy.

Wczorajszy dzień, pierwszy od kilku dni dzień słoneczny, przywrócił wszystkim mieszkańcom województwa nadzieje na pomyślne zakończenie tej niezwykle ważnej w życiu województwa akcji. W gminie Radziłów na polach pozostało jeszcze 20 proc. zbóż ozimych i 30 proc. jarych — owies, pszenica. Podobna sytuacja jest w gminie Rutki. Tu, do zebrania pozostało nieco mniej plonów — 10 proc. ozimych i 20 proc. jarych.

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

J. Broz Tito w KRL-D

● *PHENIAN — W środę do KRLD przybył z oficjalną wizytą przyjaźni prezydent Jugosławii, przewodniczący ZKJ Josip Broz Tito. Na lotnisku w Phenianie powitał go sekretarz generalny KC Partii Pracy Korei, prezydent KRL-D Kim Ir Sen i inne osobistości.*

Rozmowy Vance'a w ChRL

● *PEKIN — Niedawno zrehabilitowany wiceprzewodniczący KC KPCh i wicepremier ChRL Teng Siao-ping przyjął w środę przebywającego z wizytą oficjalną w Chinach sekretarza Stanu USA Cyrusa Vance'a. Tego samego dnia Vance kontynuował rozmowy z chińskim ministrem Spraw Zagranicznych Huang Hua.*

Zamachy na Korsyce

● *PARYŻ — W nocy z wtorku na środę w Ajaccio i okolicach (Korsyka) dokonano trzech zamachów bombowych. Ofiar w ludziach nie było, ale straty materialne są znaczne.*

„Kosmos - 937"

● *MOSKWA — W środę w Związku Radzieckim wprowadzono na orbitę okołoziemską kolejnego sztucznego satelitę „Kosmos - 937" przeznaczonego do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.*

„Pancernik Potiomkin" w Madrycie

● *MADRYT — Po raz pierwszy po 38 latach zakazu zaprezentowano we wtorek wieczorem w Madrycie słynny radziecki film „Pancernik Potiomkin".*

Stop bombie neutronowej!

HAGA, BONN, NOWY JORK (PAP) — Opinia publiczna świata nie zamierza pogodzić się z planami rządu amerykańskiego, dotyczącymi produkcji bomby neutronowej. Wskazują na to protesty społeczeństwa w różnych krajach na świecie.

W **HOLANDII** — jak pisze korespondent PAP, Jan Sierzputowski — rozwija się intensywna akcja protestacyjna pod hasłem: **„Stop bombie neutronowej!"**. Akcja ogarnęła szerokie kręgi społeczeństwa — polityków, działaczy związków zawodowych, duchowieństwo, nauczycieli i środowiska twórcze.

Publikuje się wiele odezw związanych z zaprzestaniem bezsensownego wyścigu zbrojeń, a zwłaszcza broni masowej zagłady. Inicjatorzy akcji apelują do społeczeństwa holenderskiego, aby wszelkimi dostępnymi środkami występowało przeciwko planom produkcji jeszcze jednego rodzaju broni masowej zagłady.

Problemem walki przeciwko wyścigowi zbrojeń, o odprężenie i bezpieczeństwo, przeciwko planom produkcji w USA nowego rodzaju broni jądrowej — bomby neutronowej było poświęcone posiedzenie zachodnioniemieckiego komitetu na rzecz współpracy i rozbrojenia, które odbyło się we Frankfurcie n.Menem.

Uczestnicy posiedzenia postanowili, że 15 października br. zostaną przeprowadzone wiece i zebrania pod hasłami: **„Zakazać produkcji wszelkich rodzajów broni jądrowej, położyć kres wyścigowi zbrojeń".**

Ankieta przeprowadzona przez amerykański instytut Harrisa wykazuje, że nie wszyscy Amerykanie popierają zamierzenia swego rządu jeśli chodzi o produkcję bomby neutronowej. Opinia publiczna jest podzielona w tej sprawie.

11 stref czasowych na terenie ZSRR

MOSKWA (PAP) — Związek Radziecki zajmuje szóstą część naszej planety. Jego powierzchnia wynosi 22,4 mln km kwadr., a łączna długość granic — 60 tys. km.

Najdalej na północ wysunięty jest Przylądek Czeluskin na Syberii, natomiast najbardziej na południe, na granicy z Afganistanem leżą tereny niedaleko miasta Kuszki w Turkmenii. Stąd do północy Syberii jest ok. 5 tysięcy km. Z kolei odległość od zachodniej granicy ZSRR z Polską do najbardziej na wschód położonego Przylądka Dieżniewa — wynosi ok. 10 tys. km.

Na terenie ZSRR jest 11 stref czasowych.

Sytuacja w Lance nadal napięta

DELHI (PAP) — Do portu Trincomalee, położonego na wschodnim wybrzeżu Lanki wysłane zostały posiłki wojskowe. Wojsko i policja patrolują miasta i miasteczka w całym kraju. Obawy przed wybuchem nowej fali zamieszek i aktów gwałtu skierowanych przeciwko mniejszości tamilskiej, są szczególnie żywe w rejonach zamieszkałych głównie przez większość syngaleską.

Według oceny korespondenta AFP, trwające od 8 dni niepokoje spowodowały śmierć ok. 60 osób.

Na terenie całego kraju wprowadzono ponownie godzinę policyjną.

23 bm. przebywający z oficjalną wizytą w Polsce Szachinszach Iranu — Mohammad Reza Pahlavi Aryamehr i Cesarzowa Iranu, w towarzystwie Przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego przebywali w Poznaniu.

NA ZDJĘCIU: podczas zwiedzania Zakładów Metalowych „H. Cegielski".

CAF — STASZYSZYN — telefoto

Kolejny wynalazek w WAT

WARSZAWA (PAP) — W Wojskowej Akademii Technicznej opracowano sposób identyfikacji poruszających się wagonów kolejowych, wykorzystujący technikę laserową. Wynalazek ten pozwala na rozróżnianie poszczególnych wagonów oraz jednocześnie określenie kierunku w jakim się przemieszczają. Osiągnięto to przez przymocowanie do wagonu hologramu zawierającego niezbędne informacje, które są odczytywane przez umieszczony między szynami odbiornik współpracujący ze źródłem promieniowania — laserem lub diodą elektroluminescencyjną. Informacje po przetworzeniu przekazywane są następnie do centrum sterowania. Praktyczne zastosowanie wynalazku pozwala na usprawnienie dyspozycji wagonami w kolejnictwie.

Rozpoczęła się budowa przetwórni „Hortexu" w Siemiatyczach

W Siemiatyczach rozpoczęła się budowa wielkiego zakładu przetwórstwa owocowo-warzywnego „Hortex". Jest to jedna z sześciu krajowych inwestycji w dziedzinie zamrażalnictwa, które będą ponadplanowo realizowane w latach 1977—81 na mocy Uchwały Rady Ministrów z lutego br. Koszt budowy wyniesie około 1,5 mld zł.

Wczoraj w Siemiatyczach odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę przetwórni, na którą przybyli m. in. prezes CZSR „Samopomoc Chłopska", minister — **Jan Kamiński**, zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — **Remigiusz Iwanowski**, wiceminister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — **Ryszard Jasiński** i I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — **Władysław Juszkiewicz.**

Akt erekcyjny odczytał dyrektor Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — **Lucjan Chojnowski.** Białostockiej „Przemysłówce" — cenionej za solidną i terminową realizację wielkich inwestycji w naszym regionie — powierzono prowadzenie budowy niezwykle ważnej dla rozwoju gospodarki żywnościowej.

Przetwórnia wejdzie w skład Kombinatu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Hortex" należącego do pionu CZSR

Ciąg dalszy na str. 2

Za chwilę akt erekcyjny pod budowę Zakładu Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego „Hortex" w Siemiatyczach zostanie wmurowany w pierwszą stopę fundamentową.

Fot. Z. Lenkiewicz

Sytuacja powodziowa w Polsce

Stan alarmu w 14 województwach

WARSZAWA (PAP) — W środę 24 bm. w woj. jeleniogórskim było ciepło i słonecznie. Na najważniejszych rzekach tego województwa — Bobrze, Kwisie i Nysie Łużyckiej wody opadają. Do ewakuowanych — na czas powodzi — gospodarstw powracają ludzie, przystępując niezwłocznie do naprawy szkód wyrządzonych przez wodę i — tam gdzie jest to już możliwe — podejmują prace polowe.

Meldunki o obniżaniu się poziomu wód nadchodzą też z innych województw, m. in. z opolskiego, legnickiego, wrocławskiego, wałbrzyskiego, w których po kilku dniach bezustannych deszczów zrobiło się pogodnie. Wpłynęło to na poprawę sytuacji, ale w wielu rejonach jest ona nadal trudna. Przybór wód w Odrze i w dolnym biegu jej lewobrzeżnych dopływów, powoduje utrzymywanie się stanu zagrożenia w sześciu województwach południowo-zachodnich. Bez przerwy strzeże się i umacnia wały ochronne na Odrze, którą przepływa kolejna w ostatnich tygodniach fala powodziowa. Wzrasta też stan wód na górnych odcinkach

Ciąg dalszy na str. 2

Upały w Grecji i Turcji

ATENY (PAP) — Od poniedziałku na wyspie Eubea u wybrzeży Grecji szaleje pożar lasów. W płomieniach stanęło ponad 6 tys. ha kompleksów leśnych. Żywioł posuwa się frontem o szerokości 10 km, stanowiąc bezpośrednie zagrożenie wielu miejscowości, z których 4 trzeba było już ewakuować. Upały i susza spowodowały też w innych rejonach Grecji, a zwłaszcza w pobliżu Sparty, u stóp Olimpu, w Epirze, na wyspach Samotraka i Lesbos liczne pożary lasów sosnowych i gajów oliwkowych.

Susza jest też przyczyną pożarów w Turcji. We wtorek udało się opanować pożar lasu w bezpośrednim sąsiedztwie Stambułu. Tego dnia w mieście tym zanotowano temperaturę najwyższą od 1942 roku (38 st. C.) Władze przestrzegają ludność przed spożywaniem produktów nie przechowywanych w lodówkach. Właściciele sklepów i barów przeżywają prawdziwy szturm ludności poszukującej napojów chłodzących. Długotrwały brak opadów deszczu zagraża tegorocznym zbiorom płodów rolnych.

Do Murmańska powrócił radziecki lodołamacz atomowy, który 17 bm. po pokonaniu grubej warstwy lodu, osiągnął Biegun Północny.

CAF — PI — telefoto

Doniosłe eksperymenty na pokładzie „Kosmosu-936"

MOSKWA (PAP) — W toku zakończonego pomyślnie lotu sztucznego satelity Ziemi „Kosmos-936" przeprowadzono szereg doniosłych eksperymentów w celu zbadania wpływu na żywe organizmy ich długotrwałego przebywania w przestrzeni kosmicznej. Jak oświadczył dyrektor Instytutu Medyczno-Biologicznego Ministerstwa Zdrowia ZSRR, **Oleg Guzenko**, w eksperymencie tym uczestniczyli poza uczonymi radzieckimi naukowcy z Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Rumunii, ZSRR, Czechosłowacji, USA i Francji. Na pokładzie satelity znajdowało się 30 białych szczurów wyhodowanych w CSRS. Zostały one umieszczone na pewien czas w wirówkach imitujących siłę przyciągania ziemskiego. Zwierzęta żywiono opracowaną specjalnie karmą w postaci pasty, dostosowaną do panujących warunków. Do pomieszczeń, w których znajdowały się zwierzęta dostarczano tlen i zapewniano właściwy skład chemiczny atmosfery za pomocą specjalnego chemicznego systemu regeneracyjnego.

Po powrocie na Ziemię zwierzęta zostaną poddane badaniom, które wykażą ewentualne zmiany funkcjonalne i strukturalne wynikłe w rezultacie wpływu stanu nieważkości. Zostanie również zbadana skuteczność działania siły ciężkości sztucznie wytworzonej przy użyciu wirówek.

Nie był to jedyny eksperyment z żywymi organizmami na pokładzie satelity. Przeprowadzono również, wspólnie z amerykańskimi ośrodkami naukowymi eksperyment polegający na badaniach genetycznych owadów w warunkach stanu nieważkości.

Skandal w policji izraelskiej

LONDYN (PAP) — W Tel Awiwie doszło do bezprecedensowego skandalu w policji. W ciągu ostatnich 48 godzin aresztowano 17 policjantów pod zarzutem udziału w grabieży i ukrywaniu skradzionych przedmiotów. Według doniesień prasowych ma być aresztowanych jeszcze co najmniej 30 funkcjonariuszy policji. Owi „stróże prawa" po wezwaniu na miejsce przestępstwa wynosili wszystko co pozostało po zawodowych złodziejach.

Nowa ofensywa „Air France"

PARYŻ (PAP) — Francuskie Linie Lotnicze „Air France", prowadzące batalię o udostępnienie nowojorskiego lotniska naddźwiękowym samolotom typu „Concorde", przystąpiły do nowej ofensywy. Poczynając od środy 24 bm., pasażerowie udający się z Paryża do Nowego Jorku będą u celu podróży w ciągu zaledwie 6 godzin. Towarzystwo „Air France" zsynchronizowało rozkłady lotów z amerykańskim towarzystwem lotniczym „Colgan Air-Ways", dzięki czemu pasażerowie, którzy przylatują na pokładzie „Concorde" do Waszyngtonu, będą mieli natychmiastowe połączenie lotnicze ze stolicy USA do Nowego Jorku. Taryfa na trasie Paryż — Nowy Jork jest identyczna jak na trasie Paryż — Waszyngton. Lot bezpośredni w relacji Paryż — Nowy Jork samolotem konwencjonalnym trwa ok. 8 godzin. W wypadku otwarcia lotniska nowojorskiego dla samolotów naddźwiękowych, lot na pokładzie maszyny „Concorde" z Paryża do Nowego Jorku trwałby tylko 3,5 godz.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, nocą lokalne mgły. Temperatura maksymalna 18—20 st., minimalna 6—8 st. C. Wiatry słabe zmienne.

JUTRO — nadal bez opadów. Ciepłej.

IMIENINY: Luizy i Ludwika.

(ska)

z trzech województw

DELEGACJA PARTYJNA OBWODU GRODZIEŃSKIEGO BSRR NA BIAŁOSTOCCZYŹNIE

W Białymstoku przebywa z pięciodniową wizytą delegacja partyjna obwodu grodzieńskiego BSRR, w skład której wchodzą: tow. **Iwan Worobiow** — sekretarz Obwodowego Komitetu Wykonawczego Rady Delegatów Ludu Pracującego, tow. **Anatoli Zajcew** — sekretarz propagandy KR Komunistycznej Partii Białorusi w Wołkowysku, tow. **Nadzieżda Popowa** — sekretarz KM KPB w Lidzie, tow. **Wasyli Rakowiec** — sekretarz KZ KPB Zakładów Azotowych w Grodnie oraz tow. **Wiaczesław Hodyk** — sekretarz KZ KPB Sowchozu Rej. Działłowo.

W pierwszym dniu pobytu, 22 bm., delegację przyjął I sekretarz KW PZPR w Białymstoku, tow. **Władysław Juszkiewicz.** Goście zapoznani zostali z problemami rozwoju społeczno-gospodarczego województwa oraz działalnością wojewódzkiej instancji partyjnej.

Delegacja zwiedziła Zakłady Stolarki Budowlanej w Sokółce, interesując się szczególnie pracą partyjną i rozwojem współzawodnictwa.

We wtorek, 23 bm. odbyło się spotkanie z kierownictwem BZPW im. Sierżana oraz zwiedzanie zakładu. Następnie delegację gościła załoga Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego.

W czasie pobytu na Białostocczyźnie grodzieńscy goście zwiedzili także Zakłady Mleczarskie i Filię FPiU w Bielsku Podlaskim. (as)

KOLEJNY DZIEŃ WIZYTY DELEGACJI Z WIDINA

Przebywającą na zaproszenie WK FJN w Łomży delegację Okręgowego Komitetu Frontu Ojczyźnianego z bułgarskiego miasta Widin gościli wczoraj mieszkańcy Łomży. Goście z LRB spotkali się w Urzędzie Miasta z I sekretarzem KM PZPR **Antonim Drozdowskim** oraz prezydentem miasta Łomży **Janem Rachubką.** Towarzysze bułgarscy złożyli także kwiaty przy pomniku żołnierzy KBW na Placu Z. Żeglickiego, a następnie zwiedzili Muzeum Okręgowe, osiedle „Jantar" oraz Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Łomża". (zp)

NA ZDJĘCIU: przewodniczący OKFO w Widinie — **Borys Toszew,** sekretarz MK FO **Vesca Iwanowa** oraz przewodniczący MK FO w Kule — **Nicolai Kyncżew** w towarzystwie przewodniczącego WK FJN, sekretarza KW PZPR w Łomży — **Waldemara Szpalińskiego** w trakcie zwiedzania skansenu w Nowogrodzie. **Fot. Gabor Lorinczy**

PRZYGOTOWANIA DO PRZEWOZÓW JESIENNYCH

Z udziałem wicewojewody suwalskiego, **Józefa Kapla** odbyło się kolejne posiedzenie wojewódzkiego sztabu do spraw usprawniania przewozów i czynności ładunkowych. Posiedzenie, na które przybyli przedstawiciele przewoźników i dystrybutorów płodów rolnych, poświęcone było analizie przygotowań do przewozów jesiennych.

Przedstawiciele cukrowni w Łapach i Kętrzynie zapewniają, że w tym sezonie nie będzie kłopotów z rozładunkiem wagonów. Wiele będzie zależeć od sprawnej pracy kolejarzy. Do przewozów jesiennych przygotowuje się też suwalski oddział PKS. Obecnie przygotowuje się już tabor do przewozu ziemniaków i buraków. Podwyższa się burty skrzyń, przygotowuje się polowe warsztaty naprawcze i kompletuje narzędzia. (stk)

Konferencja prasowa J. Cartera

WASZYNGTON (PAP) — We wtorek odbyła się konferencja prasowa prezydenta USA Jimmy Cartera. Na wstępie prezydent poruszył kilka zagadnień z zakresu polityki zagranicznej. Carter oświadczył, że tekst porozumienia w sprawie Kanału Panamskiego będzie za kilka dni gotów i zostanie podany do wiadomości publicznej.

Jimmy Carter poinformował, iż otrzymał od rządu RPA zapewnienie, że w kraju tym nie będzie przeprowadzany doświadczalny wybuch jądrowy. Prezydent dodał, że Stany Zjednoczone będą z uwagą śledzić poczynania RPA w tej kwestii. Pozostając przy sprawach afrykańskich, Carter zapowiedział, iż stały przedstawiciel USA przy ONZ, Andrew Young, razem z brytyjskim ministrem Spraw Zagranicznych, Davidem Owenem, przedłoży w sobotę w Lusace szefom 5 tzw. państw frontowych anglo-amerykańskie propozycje odnośnie pokojowego uregulowania kryzysu rodezyjskiego.

Szachinszach i Cesarzowa Iranu na Wybrzeżu Gdańskim

Ciąg dalszy ze str. 1

nił się nie do poznania. Powstały tu nowoczesne pochylnie, wydziały prefabrykacji kadłubów, nowe baseny wyposażeniowe. Gdańska Stocznia znajduje się w czołówce światowej producentów statków. Polski przemysł okrętowy łączy wieloletnia współpraca z Iranem: pod banderą tego kraju pływa siedem nowoczesnych frachtowców zbudowanych w Gdyni i Szczecinie.

W RAFINERII

W dalszym ciągu swego pobytu na Wybrzeżu Szachinszach Iranu w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa odwiedził Rafinerię Gdańską — najnowocześniejsze polskie zakłady tej specjalności. Zbudowane w bezprecedensowo krótkim czasie wytwarzają od niedawna wszystkie typy wyrobów na potrzeby motoryzacji i eksploatacji floty. W bloku paliwowym — z ropy dostarczanej m. in. z rejonu Zatoki Perskiej — produkowane są wysokooktanowe gatunki benzyny, gazy, oleje opałowe i napędowe, zaś w bloku olejowym cała gama olejów smarowych, asfaltu oraz gazy płynne.

Dostojni goście z uznaniem obejrzeli zaprezentowane im obiekty, żywo interesując się szczegółami rozwiązań produkcyjnych.

W hali centralnej sterowni bloku paliwowego Szachinszach Iranu wpisał się do księgi pamiątkowej.

CESARZOWA IRANU NA KONCERCIE ORGANOWYM W OLIWIE

Z Portu Północnego Cesarzowa Iranu w towarzystwie Jadwigi Jabłońskiej udała się do Oliwy. Po drodze Jej Cesarskiej Mości zaprezentowane zostały najnowsze dzielnice Gdańska.

W Oliwie Jej Cesarska Mość zwiedziła barokową katedrę, jeden z najcenniejszych zabytków gdańskich. Cesarzowej Iranu przedstawiono dzieje obiektu, jego odbudowę po zniszczeniach wojennych. Zainteresowanie dostojnego gościa wzbudziła rekonstrukcja sławnych XVII-wiecznych organów oliwskich. Gdański wirtuoz — prof. Leon Bator wystąpił z koncertem, którego program zawierał utwory Feliksa Nowowiejskiego, Fryderyka Haendla i Jana Sebastiana Bacha.

POŻEGNANIE W GDAŃSKU

W godzinach wieczornych Szachinszach Iranu i Cesarzowa Iranu oraz przewodniczący Rady Państwa z małżonką udali się w drogę powrotną do Warszawy.

Festiwal Interwizji Sopot-77—rozpoczęty

GDAŃSK (PAP) — Dziennikarz PAP red. Przemysław Kuciewicz relacjonuje:

24 bm. w sopockiej Operze Leśnej spotkanie z międzynarodową piosenką otworzył, po raz pierwszy od wielu lat, odmienny sygnał, akcentując zmienioną nazwę i nową formułę dorocznej imprezy. Otwarty został Festiwal Interwizji Sopot — 77.

Inauguracyjnemu koncertowi przysłuchiwała się, prócz kilku tysięcy zgromadzonych w amfiteatrze, wielomilionowa rzesza telewidzów nie tylko w Polsce lecz i w innych krajach Interwizji, dzięki bezpośredniej transmisji z Sopotu. Festiwal, zorganizowany głównie przez Polskie Radio i Telewizję, ma za sobą mecenat wszystkich organizacji wchodzących w skład Interwizji. Na estradzie i w konkursowych szrankach występują również artyści z szeregu innych krajów.

Ubiegają się oni o laury w dwóch konkursach: Interwizji i wytwórni płytowych. Zwłaszcza ten pierwszy zgromadził piosenkarzy o znanych nazwiskach, cieszących się popularnością i uznaniem. Obydwa konkursy rozłożone zostały na trzy części. A w programie każdego wieczoru występują uczestnicy jednego i drugiego. W konkursie Interwizji, w którym ocenia się wartość utworów, prezentują oni melodie, zaś w konkursie płytowym, gdzie punktowane jest wykonanie, obowiązani są zaśpiewać jedną piosenkę polską.

Reżyserem i inscenizatorem całości festiwalu jest **Jerzy Gruza.** Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach **Jerzego Miliana.**

W pierwszej części inauguracyjnego wieczoru solistom towarzyszyła orkiestra PR i TV pod dyrekcją Henryka Debicha. Przy jej akompaniamencie konkurs Interwizji rozpoczęła reprezentantka Telewizji Radzieckiej Rosa Rimbajewa. Następnie wystąpili: węgierski zespół „Kati Es a Kerek Perec", Bisser Kierow z Bułgarii, Farah Maria z Kuby, Kati Kovacs z Węgier, Nubec Grises z Hiszpanii i czechosłowacka gwiazda piosenki Helena Vondrackova.

Po przerwie zapoczątkowane zostały przesłuchania w ramach konkursu płytowego.

Ostatnią część wieczoru wypełnił pozakonkursowy występ Andrzeja Rosiewicza. W czasie tego koncertu odbywał się plebiscyt publiczności Interwizji. Sopocka publiczność oraz telewidzowie z krajów, które transmitują koncerty festiwalu, wybierają swego ulubieńca. Telewidzowie robią to telefonicznie, dzwoniąc do krajowych ośrodków TV w Pradze, Berlinie, Bukareszcie, Budapeszcie, Moskwie i Warszawie. Codziennie wyłaniany jest w ten sposób laureat wieczoru. Zdobywcą nagrody publiczności będzie ten wykonawca, który zbierze najwięcej głosów podczas trwania całego festiwalu.

Rozpoczęła się budowa przetwórni „Hortexu"

Ciąg dalszy ze str. 1

„Samopomoc Chłopska". Zostanie ona wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia techniczne i maszyny, w większości importowane. Przewiduje się, że docelowo zakład będzie produkować ponad 35 tys. ton gotowych wyrobów w postaci mrożonek, kompotów, konserw, itp. Jednocześnie powstanie przechowalnia, która pomieści około 10 tys. ton jabłek i gruszek. Zakład zatrudni około 1.200 osób, głównie kobiet.

Po złożeniu podpisów na akcie erekcyjnym przez przedstawicieli władz centralnych, wojewódzkich, miejsko-gminnych oraz reprezentantów załogi wykonujących obiekt, dokument został wmurowany pod przyszły główny budynek produkcyjny.

Minister Jan Kamiński podkreślił w swoim wystąpieniu, iż wybudowanie zakładu przetwórstwa owocowo-warzywnego w Siemiatyczach wpłynie pobudzająco na intensyfikację produkcji sadowniczej i warzywniczej w rejonie miasta oraz przyczyni się do rekonstrukcji tutejszego rolnictwa. Zakład zostanie wybudowany w rekordowo krótkim czasie — dwóch lat, a już w czerwcu przyszłego roku wyprodukowane zostaną pierwsze mrożone truskawki.

(lk)

Trochę słońca, trochę deszczu

Ciąg dalszy ze str. 1

Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Łomży zaproponował wszystkim SKR na terenie województwa przyjęcie wprowadzenia obniżki cen za zebranie zboża kombajnem „Vistula" z pokosów. Inna inicjatywa WZKR to wprowadzenie usług nietypowymi zestawami maszyn. — *Tam, gdzie jest możliwa praca wiązałkami a w pobliżu znajduje się kombajn* — mówi wiceprezes WZKR Stefan Sroczyński — *zastosujemy następujące rozwiązanie: wiązałki wejdą na pole i będą zbierać, kombajny ustawimy zaś na twardym podłożu i wykorzystamy jako młocarnie. Oczywiście będziemy to robić na życzenie rolników. Ceny za usługi nie wzrosną.*

Mimo trudności z zakończeniem żniw łomżyńscy rolnicy wykonali już szereg prac związanych z przygotowaniem plonów do zbiorów przyszłorocznych. Zaorano 65 tys. ha ścierniska, 2.100 ha zasiano poplonami ścierniskowymi.

(zp)

NAJWIĘCEJ ZALEŻY OD LUDZI

Praca żniwiarzy w tegorocznych warunkach wymaga dużego, niecodziennego wysiłku. W tej trudnej pracy sprawdza się jednak wiele ofiarnych ludzi, weryfikują się i potwierdzają opinie o dobrej, pracy instytucji, jednostek, przedsiębiorstw.

Oto przykład SKR w Giżycku. Spółdzielnia w podsumowanym ostatnio współzawodnictwie o tytuł najlepszego zakładu w roku 1976—1977 zajęła drugie miejsce w kraju wśród 1.418 SKR zgłoszonych do współzawodnictwa.

Dobrą pracę załogi potwierdzają wyniki, uzyskane przez SKR w tegorocznej kampanii żniwnej. Kombajny spółdzielni, które miały w tym roku do zbioru zboża z 1.200 ha — zebrały już sponad 1.300 ha. I wcale nie oznacza to dla załogi SKR zakończenia pracy. Wręcz przeciwnie — nie oglądając się na plany — kombajniści i traktorzyści SKR przyjmują od rolników każde zamówienie na prace póki jakikolwiek kawałek zboża stoi jeszcze na polu. Po zakończeniu żniw w swoim terenie ruszą z pomocą na pola rolników w gminach Kruklanki i Węgorzewo.

Już dwóch kombajnistów z SKR w Giżycku — Edward Dowbiało oraz Wincenty Matacyna — ma na swoim koncie ponad 200 godzin przepracowanych w tegorocznej akcji.

Wysoką sprawność i nieprzerwaną gotowość sprzętu w głównej mierze zawdzięcza też SKR swoim brygadom remontowym. Jak trzeba było, pracowały i w nocy, by od rana maszyny mogły wyjść w pole. Nim przystępowały do pracy kombajny, czas wykorzystywano na transport zboża i wykonywanie orek i podorywek.

Dobre wykorzystanie sprzętu notuje się również w SKR **Berżniki i Puńsk.** W tym ostatnim, mimo trudnych warunków i późnego dojrzewania zbóż w tym rejonie kombajny osiągają już wskaźniki wyznaczone na całą tegoroczną akcję. Nie może się pochwalić tak wysokim wykorzystaniem sprzętu SKR w Szypliszkach. Tutaj jest wiele do odrobienia.

Wczoraj w Suwałkach z udziałem sekretarza KW PZPR — **Janusza Sztwiertni** i wicewojewody — **Aleksego Łozowskiego zebrał się na krótką** operatywną naradę wojewódzki sztab żniwny. Wyznaczeni do każdej gminy pełnomocnicy udali się natychmiast w teren, by na miejscu przyjrzeć się sytuacji i podjąć bezpośrednie decyzje, co trzeba robić w każdej gminie dla przyśpieszenia prac oraz niedopuszczenia do pozostawienia na polach nie tylko zboża ale też słomy.

Wysoko należy ocenić pomoc udzielaną w tym roku żniwiarzom przez młodzież i pracowników instytucji zakładów w miastach. Codziennie w woj. suwalskim rusza z taką pomocą do PGR, spółdzielni produkcyjnych, SKR i indywidualnych gospodarstw około 700 osób.

Tymczasem równocześnie ze żniwami trwają przygotowania do zbioru okopowych. Początek tych prac zbiegnie się zapewne w wielu rejonach z kończeniem żniw. Według informacji WZKR — poszczególne spółdzielnie kółek rolniczych meldują już o gotowości sprzętu. W tegorocznych pracach wykopkowych weźmie udział w woj. suwalskim 525 koparek elewatorowych, i 28 kombajnów do zbioru ziemniaków oraz 6 kombajnów buraczanych. Maszyny te mają do zbioru plon z 12,5 tys. ha pól.

(ceg)

W SKRÓCIE

▶ KAIR — Przebywający z wizytą w Libii sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim spotkał się w Tripoli z przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaserem Arafatem — poinformowało radio libijskie.

▶ MOSKWA — Grupa obywateli radzieckich, wykonujących różne zawody, wśród nich pracownik fabryki samochodów, hutnik, górnik, nauczyciel — planowała udać się do USA na zaproszenie krajowego komitetu akcji związkowej na rzecz demokracji. Odlot miał nastąpić 9 sierpnia, jednakże dotychczas uczestnicy grupy nie otrzymali wiz amerykańskich.

▶ LONDYN — Według najnowszych danych statystycznych, prawie 1.536 tys. Brytyjczyków, czyli 6,9 proc. siły roboczej w kraju nie ma pracy. Jest to najwyższy poziom bezrobocia zanotowany w Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej.

Psy i koty przyczyną sklerozy?

WASZYNGTON (PAP) — Z badań przeprowadzonych przez lekarza z Ney Jersey, Seymura Jotkowitza, wynika, że dłuższe przebywanie w sąsiedztwie chorych psów i kotów może spowodować u ludzi powstanie i rozwój wzmożonej sklerozy. Jotkowitz opublikował swoje odkrycie w amerykańskim piśmie medycznym. Przeprowadził on badania 50 pacjentów cierpiących na sklerozę i ustalił, że 46 z nich, a więc 92 proc., miało w domu koty lub psy w okresie od 5 do 10 lat, poprzedzających początki choroby. Podobną hipotezę ogłoszono wcześniej w W. Brytanii. Jeśli wyniki dalszych badań potwierdzą odkrycie, to jego znaczenie będzie można porównać z doniosłością ustalenia związku między paleniem papierosów a rakiem płuc. Wzmożona skleroza jest chorobą centralnego układu nerwowego, na którą zapadają coraz częściej młodzi ludzie.

Jajo-gigant

MOSKWA (PAP) — Jedna z mieszkanek miasta Osz przekazała specjalistom kurze jajo o monstrualnej wielkości. Ważyło ono prawie pół kilograma, wysokość dochodziła do 14 cm, a szerokość do 7 cm.

Zdaniem ekspertów, jajo pod każdym względem było wyjątkowe. Dotychczas zdarzały się podobne duże okazy, ale tylko z dwoma żółtkami. To natomiast miało ich w środku aż dziewięć.

„New York Times" o ucieczce Kapplera

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki informuje:

Zorganizowanie ucieczki z rzymskiego więzienia hitlerowskiego zbrodniarza wojennego jest przedmiotem komentarzy prasy amerykańskiej. Wtorkowy „New York Times" zamieścił artykuł redakcyjny, zatytułowany **„Sprawa niemieckiego pułkownika".** Dziennik stwierdza, że po przeanalizowaniu skomplikowanych okoliczności towarzyszących ucieczce skazanego zbrodniarza, faktem jest, że pozostaje on obecnie na wolności, a rząd zachodnioniemiecki zajął stanowisko „ręce precz od Kapplera, co nie może wywołać konsternacji wśród przyjaciół tego rządu za granicą".

Uwzględniając złożoność sytuacji w RFN, gdzie wymiar sprawiedliwości koncentruje się w poszczególnych krajach federalnych, „New York Times" pisze, że jest to zrozumiałe dla Amerykanów, których opinia niejednokrotnie cierpi za granicą na skutek rozbieżnych działań w poszczególnych stanach. Niemniej jednak sytuacja ta może jedynie umożliwić grę na zwłokę, ale nie może służyć jako usprawiedliwienie dla Bonn. Niezwykle oficjalne oświadczenie złożone przez władze Dolnej Saksonii, iż pułkownik jest „wolnym człowiekiem" w Republice Federalnej, przeczy zasadom prawa RFN, jak również europejskiej konwencji o ściganiu zbrodni wojennych. Nakazują one wszczęcie postępowania przeciwko pułkownikowi. Oskarżenie powinno być wysunięte również przeciw jego żonie, która niewątpliwie pogwałciła prawo włoskie.

Sytuacja powodziowa w Polsce

Ciąg dalszy ze str. 1

Warty i jej dopływach. W centralnej Polsce przekraczają stany alarmowe także Pilica, Bzura, Kamienna i Radomka. Wody Bzury przedostały się na niżej położone ulice Łowicza. W górnej Wiśle i na jej dopływach nie występuje zagrożenie powodziowe.

Stan alarmu obowiązywał więc w środę nadal w 14 województwach.

Na skutek wylewu rzek wstrzymany został ruch na **drogach państwowych na 27** odcinkach o łącznej długości 42 km oraz na 105 km dróg lokalnych. W wielu miastach, gdzie wystąpiły ciągłe opady, woda uszkodziła lokalną sieć telekomunikacyjną. Natomiast łączność międzywojewódzka została utrzymana. **Według wstępnych szacunków, druga z kolei powódź zalała ok. 60 tys. ha gruntów ornych i użytków zielonych. Znaczne obszary pól są podtopione.**

Ludności dotkniętej przez żywioł zapewniono wszelką pomoc — artykuły żywnościowe, opiekę zdrowotną; gospodarstwom rolnym dostarcza się paszę, materiały budowlane i inne środki produkcji.

We wszystkich rejonach, gdzie wystąpiło zagrożenie powodziowe, w akcji ratowniczej i w działaniach zapobiegających dalszym stratom uczestniczą żołnierze, blisko 1,8 tys. funkcjonariuszy MO i ORMO, ok. 2,5 tys. członków straży pożarnych. Bierze w niej udział również ponad 11 tys. osób z oddziałów samoobrony, które m. in. zabezpieczały obiekty przemysłowe, komunalne itp.

Tam skąd wody już ustąpiły niezwłocznie przystępuje się do usuwania skutków powodzi, naprawy sieci energetycznej, telekomunikacyjnej, mostów, dróg itp. oraz oszacowania strat i wypłacenia ludności odszkodowań.

Tragiczne skutki wypadków drogowych

WARSZAWA (PAP) — W ostatnim tygodniu zanotowano poważną liczbę wypadków drogowych. W sobotę i niedzielę zostało zabitych na drogach kilkadziesiąt osób, a ponad 200 odniosło rany. Jak wynika z informacji Biura Ruchu Drogowego KG MO większość tych wypadków była wynikiem nieostrożnej lub brawurowej jazdy, niestosowanie się do przepisów ruchu drogowego.

Z tych właśnie powodów doszło do tragedii w rejonie Żegiestowa, gdzie „Fiat 126 p" zjechał na lewy pas prosto pod nadjeżdżający autobus „Jelcz; kierowca „Fiata" i trzej pasażerowie ponieśli śmierć. Nieostrożność była też przyczyną dość poważnego wypadku w Gdyni. Kierowca miejskiego autobusu „Jelcza" wymusił pierwszeństwo jazdy w stosunku do drugiego autobusu; rezultat — 7 osób rannych.

W Gorzkowie (woj. tarnowskie) nastąpiło czołowe zderzenie „Fiata" z „Syreną", w wyniku czego 6 osób odniosło rany, a 2 samochody spłonęły prawie doszczętnie. Okazało się, że kierowca „Fiata" nieprawidłowo wykonywał manewr wyprzedzania. Ta sama przyczyna była powodem kolizji „Fiata 125 p" i „Trabanta" w gminie Strzegowo (woj. ciechanowskie). W wyniku zderzenia kierowca „Trabanta" (który nadjeżdżał z przeciwka) poniósł śmierć na miejscu, zaś trzej pasażerowie zostali ranni.

Zdaniem KG MO byłoby znacznie mniej wypadków, gdyby prowadzący pojazdy w większym stopniu uwzględniali panujące obecnie złe warunki atmosferyczne. Należy pamiętać, że w czasie opadów znacznie zmniejsza się przyczepność opon do nawierzchni, wydłuża się droga hamowania, a także mniejsza jest widoczność.

28-letnia Angielka Robin Davidson wędruje od dwóch miesięcy przez bezludne rejony pustyni Gibsona w środkowej Australii. Towarzyszą jej jedynie cztery wielbłądy i mały pies. Trasa podróży wynosi ok. 13 tys. km. W przyszłym tygodniu dzielna podróżniczka dotrze do miasta Wiluna, położonego 1100 km na północny wschód od Perthu. (PAP).

CAF — UPI — telefoto

SPORT

W KRAJU I NA ŚWIECIE

SOBIESŁAW ZASADA — LIDEREM

Załogi uczestniczące w samochodowym rajdzie maratonie Londyn — Sydney minęły Fariman i Kabul udając się w kierunku Rawalpindi, a następnie PKC w Lahore. W nocy z wtorku na środę do Rawalpindi przybyły 33 załogi spośród 57, które wystartowały z Teheranu. Na czele stawki zameldował się w Rawalpindi Andrew Cowan (W. Brytania).

Mimo, że do Rawalpindi jako pierwsi przyjechali kierowcy angielscy, polska załoga Sobiesław Zasada i Wojciech Schramm na „Porsche Carrera" wysunęła się na czoło klasyfikacji. O aktualnej pozycji naszej załogi, zadecydowały odcinki specjalne na Pustyni Piaszczystej i Słonej w Iranie. Tam też, podczas 50-stopniowego upału polska załoga uzyskała najlepsze czasy na odcinku specjalnym.

Nie powiódł się natomiast przejazd przez pustynię dotychczasowemu liderowi Joachimowi Warmboldtowi (RFN). Podczas pokonywania 400 km odcinka specjalnego przybył on na punkt kontroli czasu 11 min. po maksymalnym wyznaczonym czasie spóźnienia i otrzymał on 24-godzinną karę. Joachim Warmboldt przesunął się na 40 miejsce.

BRĄZOWY MEDAL SUPRONIA

Brązowy medal na Uniwersjadzie wywalczył Andrzej Suproń (zapasy st. klasyczny — waga do 68 kg).

LEGIA ZREMISOWAŁA Z PANATHINAIKOSEM

W towarzyskim meczu piłkarskim Legia Warszawa zremisowała na stadionie Wojska Polskiego z mistrzem Grecji Panathinaikosem Ateny 3:3 (3:2).

Bramki strzelili — dla Legii — Waldemar Tumiński w 4 min., Bogdan Kwapisz w 26 min. i Jerzy Banaszak w 33 min., dla Panathinaikosu — Antoniadis w 1 i 56 min. oraz Alvarez w 32 min. Mecz obserwowało 15 tys. widzów.

POLSKA — AUSTRIA 1:2

W dniu wczorajszym polska reprezentacja rozegrała w Wiedniu z drużyną Austrii mecz towarzyski w piłce nożnej. Wygrali Austriacy 2:1 (0:2). Jedyną bramkę dla naszego zespołu zdobył K. Kmiecik.

OTWARCIE KOLARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

W środę nastąpiło uroczyste otwarcie kolarskich mistrzostw świata amatorów i zawodowców w San Cristobal. Ceremonia odbyła się na nowoczesnym welodromie, przez który przedefilowały poczty sztandarowe reprezentujące 61 krajów.

TENISOWY TURNIEJ W BOSTONIE

W pierwszej rundzie tenisowego turnieju w Bostonie, nasz reprezentant Wojciech Fibak pokonał Johna Jamesa (Australia) 7:5, 7:5.

Mazur — Wigry, Włókniarz — ŁKS

Derbowa niedziela w klasie „M"

Piłkarska karuzela rozkręca się na dobre. W naszym regionie rozpoczęto już zmagania w większości klas rozgrywkowych. W najbliższą niedzielę, 28 bm. niezwykle atrakcyjnie zapowiadają się derbowe pojedynki naszych zespołów w klasie „M". Spotkają się bowiem: **w Ełku** — Mazur z Wigrami (stadion Tysiąclecia—godz. 17) oraz w **Białymstoku** — Włókniarz z ŁKS Łomża (stadion Włókniarza, godz. 11).

Mecze Mazur — Wigry zwykło się ostatnio nazywać „wielkie derby Suwalszczyzny", i jeśli nawet w określeniu tym jest trochę przesady, to na pewno niewiele. Tradycyjnie już pojedynki tych drużyn należą do emocjonujących i zaciętych, a towarzyszy im duże zainteresowanie kibiców. Tak będzie zapewne i tym razem, chociażby z uwagi na fakt, że będzie to premiera nowego sezonu piłkarskiego w Ełku. Terminarz rozgrywek okazał się doskonałym reżyserem wydarzeń, bowiem ełccy sympatycy futbolu nawet we śnie nie mogli sobie wymarzyć atrakcyjniejszego spotkania na inaugurację.

Faworytem spotkania są Wigry. Za suwalczanami przemawia zdecydowanie korzystny bilans spotkań z ostatnich kilku lat, silniejszy skład zespołu jak również aktualne notowania i ambicje. Jednak piłkarze Mazura, mimo ciągłych ubytków kadrowych (ostatnio kontuzji doznał Laszuk i będzie pauzował ok. sześć tygodni) wcale nie myślą się poddawać. Ich atutem będzie własne boisko. Ełczanie liczą również na sympatię i doping swoich kibiców, mimo iż wśród tych ostatnich są i tacy, którzy obdarzają ich obelgami i wyzwiskami.

W meczu Włókniarz — ŁKS faworytem są białostoczanie. Za włókniarzami przemawiają — aktutalnie prezentowana forma (zwycięstwo w Błoniu z RKS ma swoją wymowę), własne boisko i doświadczenie. Wydawać by się mogło, że beniaminek z Łomży jest w tym spotkaniu bez szans. A jednak tak nie jest. Piłkarze ŁKS, których atutami są dobra kondycja, szybkość i ofiarność w grze już kilkakrotnie udowodnili, że nie „pękają" przed teoretycznie lepszymi od siebie.

Czy anonsowane spotkania dostarczą spodziewanych emocji? Przekonamy się o tym w niedzielę. My ze swej strony znając namiętności piłkarzy i kibiców apelujemy o sportową postawę zarówno na boisku jak i na widowni.

(szer)

Sport masowy

Spartakiady łącznościowców i pracowników spółdzielni rolniczych

W minionym tygodniu na stadionie w Mońkach odbyła się spartakiada zakładów pracy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska". W igrzyskach wzięło udział 15 reprezentacji różnych spółdzielni i zakładów tego związku.

W klasyfikacji generalnej puchar prezesa Zarządu WZSR zdobyła drużyna Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej z Białegostoku, która zgromadziła 194 punkty. Dalsze miejsca zajęły ekipy: GS Brańsk, GS Dąbrowa Białostocka, GS Korycin i GS Boćki.

W poszczególnych konkurencjach triumfowali: **kobiety** — bieg na 60 m — Motylewicz (GS Drohiczyn), skok w dal — Chodakowska (GS Drohiczyn), pchnięcie kulą — Ciborowska (Zakład Gospodarczy Mońki), skok wzwyż — Szmurło (GS Brańsk), rzut lotką do tarczy — Orpik (GS Dąbrowa), rzut granatem do celu — Kopeć (GS Brańsk), siatkówka — (GS Brańsk).

Mężczyźni — 100 m — Nawarenko (Zakład Mleczarski Bielsk Podlaski), skok w dal — Kaca (WSO Białystok), skok wzwyż — Kaca, pchnięcie kulą — Korzeniewski (WSMlecz. Białystok), rzut lotką — Panas (WSO Białystok), rzut granatem — Zastocki (Zakład Gospodarczy Mońki), przeciąganie liny — (Zakład Mleczarski Dąbrowa) przed (GS Siemiatycze), siatkówka — (GS Mońki) strzelanie — (GS Drohiczyn). (ład)

★

W Prostkach i na strzelnicy LOK w Grajewie zakończyła się międzywojewódzka spartakiada sportowo - rekreacyjna pracowników łączności z województw — białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego i olsztyńskiego. W zawodach startowało 267 uczestników z 15 zakładów resortu. Program imprezy przewidywał poza lekką atletyką, między innymi siatkówkę, piłkę nożną, przeciąganie liny, rzut lotką, strzelanie z kbks, wędkarstwo itp.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce wywalczył Wojewódzki Urząd Telekomunikacyjny Olsztyn — 97,5 pkt. zdobywając tym samym puchar dyrektora Okręgu Pocztowo - Telekomunikacyjnego. Drugie miejsce zajął WUT Suwałki — 91 pkt., a trzecie miejsce wywalczył WUT Białystok, gromadząc 67,5 pkt. (gaj)

Mistrzostwa Polski Inwalidów w strzelaniu

Po raz pierwszy w historii sportu inwalidzkiego odbędą się mistrzostwa Polski w strzelaniu sportowym. Impreza ta odbędzie się w dniach 16—18 września w Białymstoku, na strzelnicy LOK-u przy ul. Warszawskiej. Będą to mistrzostwa indywidualne i drużynowe w strzelaniu z kbks-u i pistoletu sportowego. Organizatorem tych zawodów jest ZS „Start", któremu pomaga w ich przeprowadzeniu ZW LOK i Okręgowy Związek Strzelecki. Start swój zapowiedziało już 17 reprezentacji Regionalnych Związków Spółdzielczości Inwalidów. Do imprezy tej starannie przygotowuje się 14-osobowa ekipa Białegostoku pod okiem Stanisława Hossy. Białostoczanie w turniejach ogólnopolskich w Lublinie i w Białymstoku w ubiegłym roku byli zdecydowanie najlepsi. Czy powtórzą zatem sukcesy na oficjalnych mistrzostwach?

(gaj)

MAŁY LOTEK

I losowanie:

1 — 7 — 11 — 15 — 21

II losowanie:

3 — 5 — 7 — 9 — 35

Końcówka banderoli: 5453

EXPRES LOTEK

5 — 6 — 33 — 42 — 44

Z zagranicy

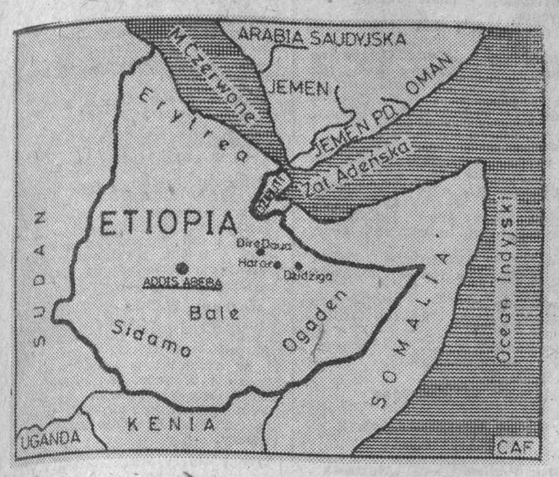

Mapka Etiopii: zaznaczone miasta Harar, Dirs Daua i Dżidżiga w Ogadenie bombardowane przez wojska nieprzyjacielskie. Front przebiega przez prowincje Sidamo i Bale na południu kraju. CAF

ETIOPIA. Oddziały Milicji Ludowej gotowe do obrony kraju. CAF

Co dzieje się ze śledziami?

Ostatnio, W. Brytania zakazała wszelkich połowów śledzia w 200-milowej strefie przybrzeżnej swych wysp, wywołując ostre protesty rybaków z różnych krajów EWG. Ta popularna, ongiś przysłowiowa ryba biedaków, staje się coraz większym rarytasem. Po prostu jej brak; po wojnie została bowiem dokładnie przetrzebiona wciąż doskonalszymi metodami połowów.

Wydajność tych śledziowych połowów była początkowo ogromna. Jeszcze w roku 1968 rybacy dziewięciu krajów EWG złowili około miliona ton śledzia. Pięć lat później w sieciach tych znakomicie wyposażonych flotylli rybackich znalazło się już tylko 570 tys. ton tej ryby; w roku ubiegłym zaledwie 183 tys. ton!

Uprzednio rybacy wyeksploatowali i bardzo zdziesiątkowali inne śledziowe łowiska — np. na Morzu Barentsa i wodach między Norwegią a Spitsbergenem. Podobny los oczekuje od dawna na Morzu Północnym ławice śledzi między Skagerrakiem a Doggerbank. Gdyby łowiono nadal jak dotąd, skończyłoby się to katastrofą i śledź stałby się delikatesem rzadszym od pstrąga. Ostatnio bowiem, jak stwierdzili eksperci EWG, wyjmowano z sieci nawet młody narybek — przydatny tylko na rybną mączkę — który nie osiągnął jeszcze wieku ikrzenia się.

Już teraz — zdaniem naukowców — śledzie Morza Północnego dostarczają tylko 150 tys. ton ikry — a potrzeba jej co najmniej 400 tys. ton, by spowodować regenerację ławic tej ryby do stanu sprzed lat. Toteż w połowie lipca br. ministrowie rolnictwa krajów EWG zawarli porozumienie, zakazujące wszelkich połowów śledzi na Morzu Północnym. Zakaz ten — jak się przypuszcza — zostanie przedłużony na cały przyszły rok. W tym okresie połowy będą kontynuowane na uboższych łowiskach na zachód od Szkocji na Atlantyku, w pobliżu brzegów Ameryki i na Bałtyku. Toteż przed nami raczej postne śledziowe lata. (s)

Gazeta o terroryzmie

Specjalny instytut badawczy i międzynarodowe czasopismo będą się zajmować, począwszy od października br., wyłącznie zagadnieniami terroryzmu — plagi, która ogarnęła ostatnio zamożne społeczeństwa zachodnie. Organizator tych obu zamierzeń, prof. dr Yonah Alexander z nowojorskiego „State University", pragnie w ten sposób utworzyć forum dla szerokiej analizy i dyskusji na temat terrorystycznych aktów przemocy. Dotychczas bowiem — jak skarżył się w wywiadzie dla gazety „Christian Science Monitor" — naukowcy nie są nawet zgodni co do definicji pojęcia terroryzmu. Pierwszy numer czasopisma o objętości około 100 stron druku, będzie zawierać artykuły wybitnych naukowców, dyplomatów, agenta-specjalisty FBI oraz psychiatry. (s)

W Japonii koniec panowania starców?

W Japonii — powiada się — „tylko Bóg może odwołać szefa wielkiego koncernu". Obecnie jednak — jak się wydaje — w przemyśle japońskim zbliża się zmierzch starców. Wielu ekspertów gospodarczych coraz głośniej zaczyna krytykować tradycyjny japoński zwyczaj pozostawiania sędziwych ludzi — niejednokrotnie po 80-ce na kluczowych pozycjach wielkich koncernów. W 430 czołowych przedsiębiorstwach — jak wykazała ankieta — średnia wieku menażerów wynosi ponad 64 lata. Prezesi wielu koncernów są nawet znacznie starsi: Shinzo Ohya z tekstylnego giganta „Teijin Ltd." liczy sobie 83 lata; Kazuo Tashma z koncernu „Minolt" — 77 lat, a szef „Nippon — Steel", Yoshihiro Inayama — 73 lata. „W okresie zahamowania wzrostu gospodarczego — powiada wysoki funkcjonariusz potężnego związku przedsiębiorców (którego przewodniczący, Toshiwo Doko liczy 80 lat) — istnieje przymus innowacji.

A człowiek, który siedzi tu po prostu z racji seniorostwa, zadaniu temu nie może częstokroć podołać". (s)

Przed IX Plenum KC: postanowiono — co z wykonaniem?

HANDEL BIAŁOSTOCKI BARDZO SOBIE CENI WSPÓŁPRACĘ ZE SPÓŁDZIELNIĄ KRAWIECKĄ „BIAŁOSTOCZANKA", KTÓRA JEST BEZ PRZESADY, GŁÓWNYM PRODUCENTEM WZORÓW ODZIEŻY, OPRACOWANYCH PRZEZ ISTNIEJĄCY PRZY WPHW REGIONALNY OŚRODEK MODY MŁODZIEŻOWEJ, A TAKŻE PRZEZ ZNANĄ PROJEKTANTKĘ GRAŻYNĘ HASSE. JEST TO ODZIEŻ SZYTA PRZEWAŻNIE Z TKANIN POCHODZĄCYCH Z DODATKOWEJ PRODUKCJI BIAŁOSTOCKICH ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH. INSPIRATOREM WPROWADZANIA DO PRODUKCJI SPÓŁDZIELNI WYROBÓW OCZEKIWANYCH PRZEZ RYNEK, JEST WPHW W BIAŁYMSTOKU.

Wszystko idzie od ręki

Początki tej współpracy były nader skromne. Przed siedmiu laty „Białostoczanka" uratowała — jak się dziś mówi — rynek „rzucając" do sklepów szkolne fartuszki, których akurat zabrakło w najgorętszym przedszkolnym okresie. A kiedy jesienią ukazały się w sprzedaży uszyte w spółdzielni bardzo efektowne kurtki ortalionowe, handel mógł już liczyć na załogę „Białostoczanki". Wiadomo było, że czego handel nie zdoła wydrzeć na giełdach producentom, nadrobi „Białostoczanka" i braki w zaopatrzeniu staną się mniej dokuczliwe.

★

Siedem lat współpracy potwierdza, że wybór „Białostoczanki" był dla handlu pomyślny.

Bo pokażcie drugą taką załogę, która by swoimi wyrobami nie tylko podbiła rynek, ale zdobyła sobie wielkie uznanie klientów. To właśnie za konfekcją „Białostoczanki" ustawiały się na wiosennym jarmarku ogromne kolejki, to właśnie spółdzielnia ta zdobyła I miejsce w konkursie „Ubieramy młodzież w sezonie wiosny i lata 1976 r." — konkretnie za wzory męskich koszul, sukienki i kombinezony. Rok bieżący przyniósł nagrodę specjalną i medal za kurtkę.

W tym też roku spółdzielnię spotkało wyróżnienie — została wpisana do Złotej Księgi Zasłużonych dla Województwa Białostockiego.

Tyle chwały. A chwała, jak wiadomo, jest już tylko ukoronowaniem solidnych wysiłków załogi, która pokusiła się o coś więcej niż dotychczas było jej przypisane. Bo „Białostoczanka" znana była przede wszystkim z szycia konfekcji z tzw. resztek kilogramowych. Ta produkcja dziś także zajmuje w planach poczesne miejsce.

W tym roku przerobi się 800 ton resztek tkanin. Nie będą to oczywiście artykuły pierwszego sortu, ale wystarczająco dobre jak na kombinowane z resztek różnego materiału. Sprzedawane we własnych sklepach spółdzielni, mają zbyt zapewniony. Wartość tych wyrobów oblicza się na 19 mln zł. Na pewno ta suma dla innej spółdzielni, która szyje z materiałów drogich — niewiele znaczy, ale dla „Białostoczanki" produkującej z taniutkich odrzutów — to jest wiele.

Produkcją z resztkowej tkaniny zajmuje się 700 chałupników. W zakładzie zwartym natomiast przestawiono się wyłącznie na produkcję z „metrażu", zamawianą przez WPHW. Wartość tej produkcji w roku bieżącym wyniesie 40 mln złotych.

★

Mylnie by jednak sądzić, że w spółdzielni wszystko idzie po różach. Załoga musi pokonać wiele trudności zanim gotowa konfekcja trafi na sklepowe półki. Zaczyna się od tego, że spółdzielnia nie należy do żadnego zrzeszenia, a zatem o wszystko musi starać się sama, jak to mówią — we własnym zakresie. I tu już wyłaniają się pierwsze kłopoty. Najtrudniej zabezpieczyć produkcję w odpowiednie i niezbędne dodatki. Niby drobna rzecz — guziki, klamry, klamerki, zamki, a nawet nici.

— *Wiadomo wszak, że o ogólnym wyglądzie i atrakcyjności ubioru decydują w dużej mierze właśnie dodatki* — mówi prezes spółdzielni Kazimierz Śliperacki. — *Jeśli kurtka ma być zapinana na drewniane kołki, to guziki normalne nie mogą w ogóle wchodzić w rachubę, bo kurtka traci fason i atrakcyjność. I zdarza się często, że gotowe kurtki czekają na odpowiednie dodatki, których tygodniami trzeba szukać w wielu nieraz miastach. Albo — na przykład — jakiś wzór ubioru wymaga wykończenia metalowymi oczkami, co jest dziś bardzo modne. I choć są to zwykłe tak zwane „oczka szewskie", nie można ich nigdzie zdobyć, choćby zjeździł zaopatrzeniowiec kraj wzdłuż i wszerz.*

Spółdzielnia nie ma też uprawnień do sporządzania dokumentacji technicznej na wyroby szyte z „metrażu". Tak więc każda dokumentacja na wzór, opracowywana jest przez laboratoria odzieżowe. Laboratoriów jest w kraju kilka, każde ma swoją specjalizację i w zależności od asortymentu wysyła się projekty do Poznania, Łodzi, Gdańska, Warszawy.

W każdym szanującym się zakładzie krawieckim decyduje czas. Trafić z wyrobami na rynek w odpowiednią porę, a więc wtedy, kiedy są modne i poszukiwane — to jest właśnie to, o czym marzy załoga. Ale gdyby to tylko od załogi zależało! W dużej mierze decyduje o tym okres, który minie od momentu przekazania dla laboratorium projektu do sporządzenia dokumentacji technicznej. Bywa różnie, ale przeważnie nie tak, jak życzyłaby sobie spółdzielnia.

— *Pomysł produkcji kurtki, tej właśnie nagrodzonej medalem* — mówi prezes Śliperacki — *narodził się w spółdzielni w styczniu, a w marcu dokumentacja była już gotowa. I to jest przykład pozytywny. Ale bywa i tak, że na realizację dokumentacji trzeba czekać aż pół roku. A pół roku dla rynku, to prawie wieczność. Może w tym czasie zmienić się moda, która jest kapryśna i produkcja okaże się niewypałem.*

Takim niewypałem stały się przed paroma laty nieszczęsne spódnice „bananowe", które były szałem mody w jednym tylko sezonie. Gdy spółdzielnia wysyłała zamówienie na dokumentację, po spódnice ustawiały się w sklepach długie kolejki. Zanim dokumentację zrealizowano, zanim „bananówki" wyprodukowano, były one już tylko zwykłym bublem. Nie pozostało już nic innego jak upchnąć je za pół darmo. Na płaszcze futerkowe otrzymano dokumentację również późno, wtedy, gdy w handlu czyniono już przygotowania do sezonu wiosennego. Płaszcze musiały czekać do następnej zimy.

„Białostoczanka" szyje konfekcję w krótkich seriach. Czasami nawet tak wypadnie, że handel zamawia tylko 500 sztuk poszczególnego wzoru. Oczywiście, każdy rozumie, że najłatwiej jest puścić produkcję taśmowo i tłuc jeden wzór w tysiącach sztuk. Rynkiem jednak rządzą inne prawa, do których „Białostoczanka" musi się dostosować, choć nie zawsze jej to na dobre wychodzi. Bo weźmy na przykład ceny dokumentacji technicznej. Przed rokiem koszty dokumentacji pokrywała jednostka nadrzędna (WZSP) z funduszu postępu technicznego. Teraz płaci spółdzielnia z własnych środków.

Szef działu przygotowania produkcji Stanisław Kasprzak zna już na pamięć wszystkie ceny dokumentacji i tak — na męską koszulę — 30 tys. zł, płaszcz damski ortalionowy — 57 tys. zł, kurtka futrzana — 32 tys. zł. Są to dla spółdzielni koszty wysokie, tym bardziej, że poszła ona właśnie na krótkie serie produkcji, dogadzając rynkowi i klientom.

Główny ekonomista — Tomasz Siemieniuk wylicza, że za dokumentację techniczną, realizowaną przez laboratoria na wszystkie nowe wzory wprowadzone w tym roku do produkcji, trzeba będzie zapłacić blisko 200 tys. zł.

— *Dlatego też* — mówi Kasprzak, szef przygotowania produkcji — *każdy nowy wzór staramy się opracować dokładnie, uzgadniamy go z odbiorcą czyli przedstawicielami handlu, wprowadzamy ewentualne poprawki, nie liczymy się z wkładem naszej pracy. Staramy się, aby pieniądze wydane na dokumentację nie poszły na marne, aby potem nie trzeba już było nic poprawiać, a w każdym razie, aby tych poprawek było jak najmniej.*

„Białostoczance" zależy przede wszystkim — by mimo rozlicznych trudności i kłopotów — wyroby były ładne i dobrej jakości, by trafiały na rynek na czas i znalazły uznanie klienta. I jak widać z obserwacji rynku, **załodze spółdzielni udaje się utrzymać w czołówce producentów. Jej wyroby nie zalegają ani w magazynach, ani na sklepowych półkach. Wszystko idzie od ręki.**

ANNA ZAREMBINA

Rekultywacja ziemi na Suwalszczyźnie

W woj. suwalskim w racjonalnym gospodarowaniu zasobami ziemi zachodzi potrzeba prowadzenia prac rekultywacyjnych. Obejmą one grunty pełne krzaków i kamieni, wyrobiska po kopalniach żwiru, piasku i gliny oraz tereny zdewastowane podczas działań wojennych.

Aby prace były prowadzone prawidłowo, przy Wojewódzkim Biurze Geodezji i Terenów Rolnych w Suwałkach powołano **Pracownię Projektową Rekultywacji Gruntów.** Jako ciekawostkę można przytoczyć, że SKR w **Sejnach** posiada unikalne w kraju urządzenie służące do mechanicznego oczyszczania gruntów z głazów narzutowych o ciężarze do 2,5 tony. Obecnie usuwa się kamienie z gruntów należących do PGR w **Czerwonce.**

W latach 1977—80 przewiduje się przeprowadzenie prac rekultywacyjnych na powierzchni 2.274 ha. Najwięcej na gruntach PGR. W roku bieżącym, kosztem 26,5 mln zł, zrekultywuje się 694 ha, a w roku przyszłym 626 ha. Są to tereny, które przy stosunkowo niskich nakładach przyniosą szybkie efekty produkcyjne. Jesienią br. na terenach zrekultywowanych zasadzi się 30 tysięcy drzew i 10 tys. krzewów.

Odpowiednie wykorzystanie ziemi jest sprawą ważną w gospodarce województwa. Komisja Zdrowia, Spraw Socjalnych i Ochrony Środowiska WRN w Suwałkach, po zapoznaniu się z dotychczasowymi osiągnięciami i potrzebami w zakresie rekultywacji gruntów i zadrzewień, wysunęła wiele wniosków zmierzających do usprawnienia i pełnego wykonania zadań w tym zakresie. Podkreślono potrzebę utworzenia brygady do prac rekultywacyjnych w PGR **Nory.**

Zwrócono też uwagę, że pobieranie materiału sadzeniowego do prac zadrzewieniowych aż z woj. łomżyńskiego jest uciążliwe i kosztowne ze względu na znaczne odległości i trudności transportowe. Dlatego uważa się za celowe poparcie inicjatywy założenia na **26 ha szkółki** zadrzewieniowej na terenie wsi **Kozłki** w gminie Ełk.

(b-icz)

Atakują...

W miesiącach lipcu i sierpniu ponad 120-osobowa grupa studentów warszawskiej SGGW i Akademii Rolniczo - Technicznej w Olsztynie przebywa na 4 obozach: w Wojewodzinie, Marianowie, Niećkowie i Ciechanowcu. Główne badania, jakie są obecnie prowadzone, zawarte są w kompleksowym temacie **„Prognozy przejmowania, zagospodarowania i pełnego wykorzystania ziemi w wybranych gminach woj. łomżyńskiego".**

Temat ten realizowany jest przez członków kół ekonomistów, zootechników, rolników, ogrodników, mechanizatorów rolnictwa oraz wszystkich agend służby rolnej regionu łomżyńskiego. (Om.)

Plantacje borówki amerykańskiej w Polsce

Na początku tego roku we wsi Radacz (woj. koszalińskie) założona została przez sadowniczy zakład doświadczalny Instytutu Sadownictwa w Dworku koło Koszalina pierwsza w kraju stacja doświadczalna uprawy żurawiny i borówki amerykańskiej, zwanej także wysoką. W pierwszej fazie wysadzono borówkę wysoką na obszarze 8 ha, przystąpiono także do zagospodarowania ziemi pod plantacje żurawiny.

Zadaniem stacji w Radaczu jest prowadzenie doświadczeń w uprawie tych dwu nowych w Polsce roślin oraz dostarczanie rolnikom sadzonek. Dzięki temu istniejąca pod Białogardem 25-hektarowa plantacja borówki zostanie w tym roku powiększona do 100 ha, a pierwsze z niej owoce spodziewane są w przyszłym roku.

W miarę powiększania produkcji polskich sadzonek, systematycznie rozwijać się będzie uprawy tej rośliny, zwłaszcza na Wybrzeżu Koszalińskim. Jej hodowla stwarza w tym województwie szanse wykorzystania istniejących tutaj gleb słabych i nieużytków.

(E.B.)

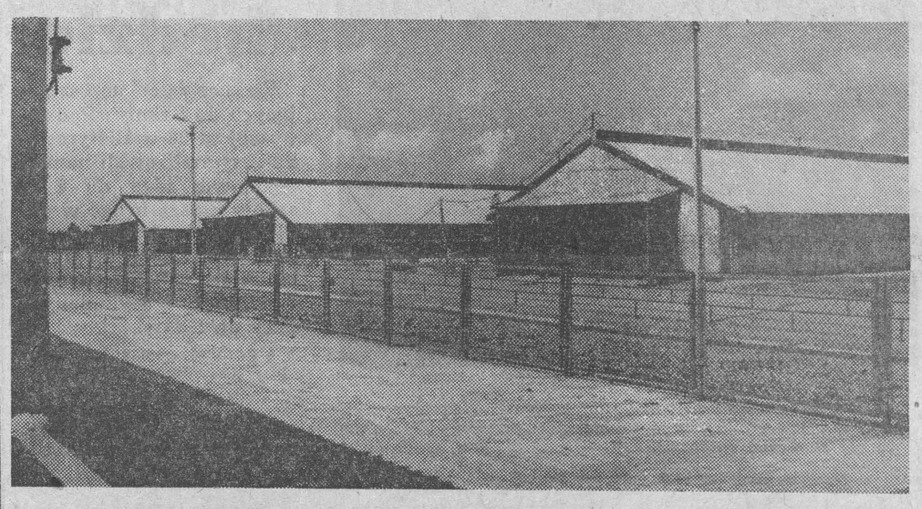

Fragment nowej fermy w Kowalikach.

Nowa ferma

W tych dniach zostanie przekazana do eksploatacji nowa ferma owiec, wybudowana w zakładzie Kowaliki PGR Gołdap: pięć nowoczesnych owczarni na 800 sztuk owiec wraz z przychówkiem każda. Budowa fermy trwała przez dwa lata, wykonawcą inwestycji był gołdapski PBRol., jej koszt wyniósł ok. 31 milionów złotych.

(len)

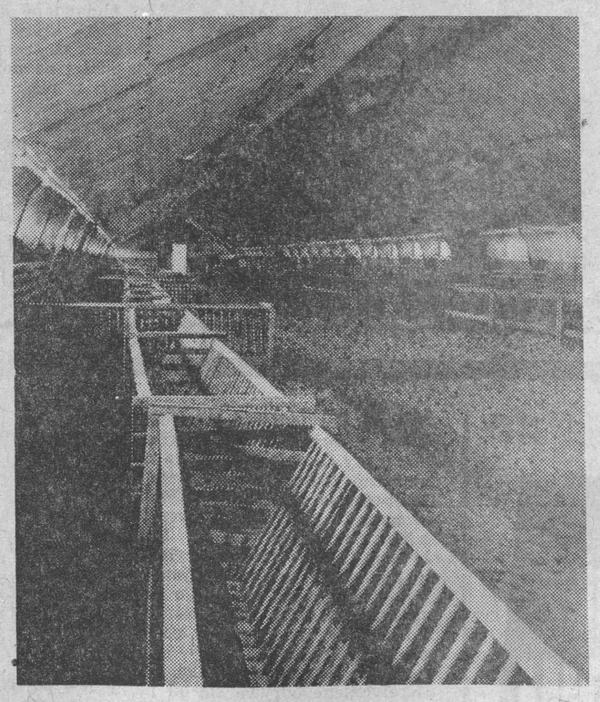

Wnętrze każdego z pięciu budynków zaprojektowane zostało nowocześnie i funkcjonalnie.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Zielonki obrodziły

W woj. łomżyńskim po żółtych kurkach, masowym wysypie borowików i kołpaków, obrodziły teraz smaczne zielonki. Jak dotąd sprawdzają się przepowiednie, że rok bieżący będzie urodzajny w grzyby. Szczególnie dużo zielonek występuje w lasach w rejonie wsi **Sośnia, Białaszewo, Przechody, Klimaszewnica, Kosówka, Stoczek, Rybczyzna i Pieńczykówek.**

Grzybobranie to przyjemny i pożyteczny relaks, ale... niestety nie wszyscy zbieracze szanują porządek w lasach. Pozostawiają po sobie niepotrzebne „pamiątki": pudełka po konserwach, puste butelki, opakowania po kanapkach itp. (mar)

Z UKOSA

Stoi na stacji lokomotywa...

Od kilkunastu dni na dworcu PKP w Augustowie panuje ożywiony ruch przy zestawianiu pociągów towarowych. Prace te wykonywane są przy użyciu starej, zdezelowanej lokomotywy wydającej gwizdy, świsty, zgrzyty itp. Od wczesnych godzin rannych do późnych godzin nocnych, wczasowicze przebywający w ośrodkach wypoczynkowych położonych w pobliżu stacji kolejowej i mieszkańcy dzielnicy Lipowiec nie mają ani chwili spokoju.

Czyżby władze PKP nie dysponowały inną mniej hałaśliwą lokomotywą? Dotychczasowe interwencje ze strony ośrodków i mieszkańców nie odnoszą skutku. (W-W)

„Młodzież zapobiega pożarom"

I ogólnopolski turniej wiedzy pożarniczej

✱ Eliminacje gminne i miejskie już we wrześniu ✱ W grudniu — finał krajowy

Zarząd Główny Związku OSP, Zarząd Główny ZSMP, Główna Kwatera ZHP, pod patronatem ministra Oświaty i Wychowania — Jerzego Kuberskiego, przy współudziale Ministerstwa Rolnictwa i Centrali PZW ogłosiły pierwszy ogólnopolski turniej wiedzy pożarniczej pod hasłem **„Młodzież walczy z pożarami".** Jego celem jest pogłębienie i utrwalenie wiedzy o ochronie przeciwpożarowej, wpojenie zasad przestrzegania przepisów przeciwpożarowych i ich propagowanie, szczególnie w środowisku wiejskim, zachęcanie młodzieży do wstępowania w szeregi młodzieżowych drużyn pożarniczych.

W turnieju, który rozpoczyna się 10 września br. i trwać będzie do połowy grudnia br., mogą uczestniczyć członkowie ZSMP i ZHP, członkowie młodzieżowych drużyn pożarniczych, młodzież nie zrzeszona, uczniowie szkół podstawowych i wszelkiego typu szkół ponadpodstawowych a także zakładowych. Warunkiem dla wszystkich jest wiek 12—19 lat. Nie mogą natomiast uczestniczyć studenci i absolwenci szkół maturalnych i uczelni wyższych, funkcjonariusze pożarnictwa, członkowie OSP, słuchacze i studenci szkół pożarniczych.

Nowością tegorocznego konkursu (podobne ogłaszane były w latach ubiegłych) jest wprowadzenie eliminacji centralnych. Dotychczas konkurs kończył się na szczeblu wojewódzkim. Obecnie zwycięzcy eliminacji wojewódzkich (po jednym z każdego województwa) spotkają się 8 grudnia w celu wyłonienia pięciu najlepszych zawodników w kraju.

W dniach 10—18 września br. odbędą się eliminacje na szczeblu wsi, osiedli, szkół i zakładów pracy. Na przełomie września i października przeprowadzone zostaną eliminacje gminne i miejskie a eliminacje wojewódzkie odbędą się w dniach 15 października — 10 listopada. Zwycięzcy poszczególnych eliminacji otrzymają nagrody ufundowane przez organizatorów.

(h)

W trosce o rozwój i zdrowie dziecka

Harcerski mariaż z medycyną

Coraz częściej w działalności harcerstwa pojawia się ważka problematyka prawidłowego rozwoju i ochrony zdrowia dzieci i młodzieży. Bardzo pomocna okazała się tutaj, zakrojona na szeroką skalę, współpraca Komendy Białostockiej Chorągwi ZHP z Wojewódzką Poradnią Medycyny Szkolnej. Wagę wspomnianej problematyki uwydatniły wyniki badań lekarskich, uczestników harcerskich ośrodków wczasów, dzieci wsi w Białymstoku.

Tegorocznymi badaniami, przeprowadzonymi przez Poradnię Fizjologii i Zaburzeń Rozwoju, objęto ponad 800 dzieci pochodzących ze wsi niejednokrotnie bardzo odległych od większych ośrodków. **Okazało się, iż aż 150 dzieci, czyli 18 proc., posiada stosunkowo duże odchylenie wagi i wzrostu od wskaźników właściwych dla określonych grup wiekowych.** Wspomniane odchylenia spowodowały niską sprawność ruchową uniemożliwiającą tym dzieciom m. in. czynne i aktywne uczestnictwo w różnego rodzaju zawodach, imprezach, ćwiczeniach i grach sportowych.

Pierwszym wyciągnięciem praktycznych wniosków z uzyskanych wyników będzie poddanie — już od 1 września — wspomnianej grupy 150 dzieci pogłębionym badaniom lekarskim w Wojewódzkiej Poradni Medycyny Szkolnej. Chodzi o uzyskanie odpowiedzi na podstawowe pytanie: czym są spowodowane lub też uwarunkowane odchylenia od wzrostu i wagi? Czy wpłynęły na to uwarunkowania genetyczne — i tu lekarze nie mają większego wpływu — czy też zadziałały dom i środowisko? Ogromnie pomocny więc będzie szczegółowy wywiad od rodziców uwzględniający oprócz wielu innych elementów także dotychczasowe zasady żywienia dziecka i rodziny, czas posiłków itp. Nie wyklucza się także przyczyn chorobowych, które do tej pory nie zostały ujawnione. Po badaniach będzie można ustalić program intensywnego leczenia i stałego medycznego nadzoru.

Przeprowadzone dodatkowe badania powiązane zostaną z oceną wyników uzyskiwanych przez dziecko w szkole, kłopotami i trudnościami w nauce na tle pewnej powolności, ociężałości, trudności z opanowaniem określonych przedmiotów.

Rezultaty tak przeprowadzonych badań i analiz zostaną — wraz z odpowiednimi zaleceniami — skierowane do czterech adresatów: rodziców, szkoły a konkretnie wychowawcy klasowego, lekarza szkolnego, opiekuna drużyny harcerskiej. Zawarte tam zostaną wytyczne takiego postępowania, aby dziecko w możliwie krótkim czasie odzyskało pełną sprawność. Jednocześnie dziecko otrzyma wskazówki dotyczące samodzielnego rozwoju, wyszukiwania zajęć, rozwijania zainteresowań, które intensyfikują psychiczny i fizyczny rozwój. Ta właśnie grupa dzieci wymaga — szczególnie w początkowym okresie — intensywnej opieki medycznej i pedagogicznej.

Już w tej chwili kształtuje się koncepcja letniego obozu harcerskiego dla tej grupy dzieci ze szczególnie starannie opracowanym programem i wysoce kwalifikowaną kadrą. Obóz taki byłby przedłużeniem terapii stosowanej w ciągu całego roku szkolnego.

Urządzane co roku harcerskie ośrodki wczasowe dla dzieci wsi pozwolą na stopniowe przebadanie wszystkich uczniów szkół wiejskich. W chwili obecnej służba zdrowia nie jest jeszcze w stanie dotrzeć do każdej wsi i tam na miejscu przeprowadzić gruntowne badania dzieci i młodzieży. Ośrodki wczasowe, funkcjonujące w okresie wakacji w Białymstoku, stwarzają taką właśnie możliwość.

(h)

Sygnały

A może zmienić?

W związku z zamknięciem dla ruchu ulicy Niedźwiedziej autobus nr 8 jeździ teraz ulicą Ciołkowskiego do ul. Mickiewicza róg Zwierzynieckiej. Nie jest to zbyt wygodne i dla dorosłych mieszkańców osiedla Dojlidy i dla dzieci, które zaczęły właśnie dojeżdżać do szkoły. Jeśli MPK mógłby skorygować trasę, „ósemki" i skierował autobus przez ulicę Wiewiórczą, odciążyłoby to linię autobusową nr 4 i zaoszczędziłoby pasażerom tłoku i wyczekiwania na przystankach.

(tar)

Niebezpieczne przejście

Jest w Białymstoku przy skrzyżowaniu Alei 1 Maja z ulicą Waryńskiego przejście dla pieszych, które zdobyło sławę jednego z bardziej niebezpiecznych w mieście. Już w zeszłym roku wydarzyło się tutaj kilka wypadków. Niektóre z nich zakończyły się tragicznie. Rzecz w tym, że przejście i skrzyżowanie są bardzo słabo oświetlone. Parę tygodni temu samochód „Żuk" wywrócił słup oświetleniowy i jakoś nikt nie kwapi się do jego naprawy. Nawierzchnia jest w tym roku śliska, a i jesień za pasem. Czy naprawdę musimy czekać na następne wypadki?

(tar)

„Zakurzacz" znów grasuje

Krytykowaliśmy niedawno (GW, 2.VIII.br.) fatalnie działające wozy białostockiego MPO, mające oczyszczać ulice. Owa fatalność polega na tym, że to co wsysające szczotki zbiorą „oddolnie", wydmuchują górą...

Zapytywaliśmy, komu należy się patent na ten nowy wynalazek skutecznego zakurzania? — Odpowiedzi na razie nie było. Natomiast tego typu „zakurzacz" nadal grasuje po mieście. Ostatnio widziano go na ul. Sienkiewicza. Uciekali przed nim spłoszeni przechodnie. Brudny kurz słał się m. in. po nowych, barwnych elewacjach kamieniczek. A może tym razem chodziło o nadanie im patyny wieku? Starówki nadal w modzie.

(An)

Osiągnięcia i ambicje

ZSMP w Bielsku Podlaskim liczy 1.200 członków. Jest to jeden z bardziej prężnych ośrodków ruchu młodzieżowego w województwie białostockim.

Przewodniczący Zarządu Gminnego ZSMP w Bielsku Podlaskim, Wiesław Sakowski na pierwszym miejscu wymienia bieżącą działalność tj. akcję „Każdy kłos na wagę złota". W tym roku pogoda wyjątkowo nie sprzyja żniwiarzom i dlatego każda pomoc przy sprzęcie zbóż bardzo się liczy. W ramach tej akcji członkowie kół przy bielskim SKR i PGR przepracowali po około 60 godzin. We wsi Mokre kosząc i zwożąc zboże, ZSMP-owcy pracowali łącznie 1.600 godzin. Z pożyteczną inicjatywą wystąpiło koło przy POM w Bielsku Podlaskim. Jego członkowie, fachowcy, wyjeżdżają w niedziele w teren i tam dokonują napraw sprzętu rolniczego. W ciągu jednego tylko dnia, od godziny siódmej do szesnastej naprawiono dwanaście maszyn: kosiarki, snopowiązałki, kombajn.

Ale lato to nie tylko żniwa. ZSMP organizuje również wypoczynek dla młodzieży. Mimo nie sprzyjającej pogody akcja „Lato 77" (kilkudniowe biwaki i wycieczki) objęła prawie 900 osób.

Duże zainteresowanie wzbudziła „Olimpiada Wiedzy o Partii". Jej uczestnicy zapoznali się z polityką partii, mieli możność skonfontowania i pogłębienia swoich wiadomości z zakresu polityki, ekonomii, nauk społecznych. Warto zaznaczyć, że tego typu olimpiada została zorganizowana po raz pierwszy. Ponieważ spełniła oczekiwania organizatorów, wysunęli oni propozycję, by w przyszłym roku rozszerzyć jej zasięg na całe województwo białostockie.

Członkowie organizacji miejskiej ZSMP w Bielsku Podlaskim zobowiązali się wykonać w czynie społecznym prace wartości 1,5 miliona zł! Objęli oni patronat nad budową pływalni, nad zagospodarowaniem i powiększeniem parku. W przyszłym roku rozpocznie się budowa drugiego już wznoszonego przez ZSMP-owców bloku mieszkalnego.

Wszystkie te poczynania młodzieży znajdują zrozumienie i poparcie w Komitecie Miejskim PZPR i u władz miasta. O wzajemnym zaufaniu i dobrze układającej się współpracy świadczy fakt, że wielu członków partii rekrutuje się z szeregów ZSMP.

(tar)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.
Państwowy Teatr Lalek — w terenie.

KINA

„Pokój" — „Gang Olsena na szlaku", prod. duńsk., kol. (od lat 12), dod. — „Przechodniu uważaj", godz. 15 i 17.30; „Mistrz rewolweru", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 20.
„Ton" — „Szacowni nieboszczycy", prod. włosk., kol. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena" — „Wążżż", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, „Sami swoi" i „Nie ma mocnych", prod. polsk. kol., godz. 17.45.
„Studio" — „Bezkresne łąki", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 16, 18 i 20.
„Związkowiec" — „Pojedynek na szosie", prod. USA (od lat 15), godz. 17 i 20.
„Spotkanie" — „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej", prod. USA, godz. 17.
„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Hostessa", prod. NRD (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — „Godziny grozy", prod. ang., (od lat 15).
Hajnówka — „Ucieczka gangstera", prod. USA (od lat 18).
Łapy — „Zanim nadejdzie dzień", prod. polsk. (od lat 15).
Mońki — „Zwycięzca", prod. radz. (od lat 12).
Sokółka — „Avanti", prod. USA (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: Malarstwo Ignacego Pieńkowskiego. (Przewodnik muzealny jest do dyspozycji wycieczek zgłoszonych na 2 dni przed zwiedzaniem).

Punkt Muzealny w Supraślu (Pałac Opatów) — czynny we wtorki w godz. 10—15, w piątki w godz. 13—16, w niedziele w godz. 10—14.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w niedziele w godz. 11—16, w środy w godz. 11—17.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codzienne (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18. Wystawa czasowa: Rewolucja 1905—1907 na Białostocczyźnie.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Wystawa czasowa: Symbole żołnierskiej chwały.

Dział Martyrologii Muzeum WP, ul. Warszawska 1 — czynny codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 8—15 dla zgłoszonych grup wycieczkowych. Zgłoszenia należy kierować do Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7, tel. 315-39.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo Stanisława Kamockiego (ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie); Malarstwo i grafika Andrzeja Strumiłło (okręg warszawski) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19. Wystawa zbiorów stałych współczesnego malarstwa polskiego (z okresu 1965—1976).

Oto newralgiczne miejsce. Obecnie wjeżdżają tu samochody i pracują maszyny budowlane. Czy tak duże dzieci nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa? Przede wszystkim powinni im zwrócić uwagę rodzice, ale także robotnicy oraz przechodnie.

Wystawa plonów w ogródkach działkowych

Dni Działkowca właściciele 196 ogródków zlokalizowanych przy Szosie Północno-Obwodowej podkreślą wystawą własnych, tegorocznych plonów. W eksponowaniu najpiękniejszych kwiatów oraz najdorodniejszych owoców i warzyw służyć będą meble produkowane aktualnie w Białostockich Fabrykach Mebli.

Białostoczanie tę ciekawą, podwójną w zasadzie ekspozycję będą mogli obejrzeć w dniu 4 września. Otwarcie wystawy o godz. 10.

(BM)

Festyn sportowo-rekreacyjny

Zarząd Wojewódzki Usługowej Spółdzielni „Praca" w Białymstoku wspólnie z ogniskiem Zrzeszenia Sportowego „Start" urządza w dniach 3—4 września br. wielki festyn sportowo - rekreacyjny dla swoich pracowników. Odbędzie się on w **RYBCZYŹNIE** koło Rajgrodu (woj. łomżyńskie). Otwarcie imprezy nastąpi 3 września (sobota) godz. 10.

W ramach festynu odbędą się zawody łodzi wioślowych, zostaną rozegrane konkurencje: przeciąganie liny, siatkówka, rzut piłką, sztafeta wahadłowa, tenis stołowy, zawody wędkarskie. „Gwoździem" programu sportowego będzie mecz piłkarski dyrektorów oddziałów — z pracownikami WUS. Przewidziano również ognisko oraz konkurs wiedzy o Związku Radzieckim.

(gaj)

Wczoraj pytanie — dziś odpowiedź

Wkrótce będzie kładka

Rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 26 w Białymstoku zasygnalizowali nam, iż uczniowie idąc do i ze szkoły muszą brnąć w glinie i błocie oraz narażeni są na wpadnięcie do głębokich i nie zabezpieczonych wykopów, wykonanych przy ul. Sitarskiej.

Wczoraj nasz fotoreporter uwiecznił zastaną sytuację na zdjęciach. Według naszej oceny wykonawca miejsce robót zabezpieczył, wysypując nawet ścieżkę okrężną, omijającą plac budowy. Ogrodzenie nie może być zupełnie szczelne z uwagi na potrzebę pozostawienia wjazdu samochodom oraz maszynom budowlanym. Dzieci wykorzystały to do skrócenia sobie drogi.

Kierownik tej budowy, konkretnie — kanału ciepłowniczego EC-2, **Stanisław Pacewicz** z Oddziału Inżynieryjno-Geologicznego Kombinatu Budownictwa Komunalnego zapewnił, że **w najbliższy poniedziałek, po wycofaniu ciężkiego sprzętu budowlanego zostanie w tym miejscu położona kładka zapewniająca bezpieczne przejście.** Wcześniej niestety, nie można było tego zrobić.

Można było natomiast, a naszym zdaniem nawet należało, biorąc pod uwagę sąsiedztwo budowy ze szkołą, zorganizować w tym miejscu dyżury osób, które by po prostu nie wpuszczały dzieci na teren budowy. Mógł o tym pomyśleć wykonawca, mógł komitet rodzicielski i szkoła. A może wszyscy razem? (BM)

Tą ścieżką wiodącą obok budowy przechodzą przeważnie dorośli. Dzieci omijają ją wybierając „przygodę", która może się skończyć tragicznie. Fot. K. Świderski

Budownictwo jednorodzinne w Hajnówce

Według danych statystycznych na koniec roku ubiegłego znajdowało się w Hajnówce 238 domków jednorodzinnych w budowie. **Naczelnik miasta wydał już w br. 76 zezwoleń na budowę indywidualnych domów mieszkalnych.**

W większości podejmujący budowę własnego domu są pracownikami hajnowskich przedsiębiorstw i zakładów pracy. Korzystają więc z pożyczek udzielanych z zakładowych funduszów mieszkaniowych. Pożyczki budowlane daje również hajnowski oddział PKO, który na ten cel przeznaczył w br. 2,9 mln. zł. Jest to jednak za mała kwota w stosunku do potrzeb i została rozdysponowana już w maju br. Aby przyjść z pomocą wszystkim kwalifikującym się do otrzymania pożyczki budowlanej, PKO O/w Hajnówce musiałby przeznaczyć jeszcze w roku bieżącym ponad dwa miliony złotych.

W Hajnówce brak jest uzbrojonych terenów budowlanych. Miejska oczyszczalnia ścieków i wodociąg są już niewystarczające. Rozwiązanie tego problemu jest bardzo trudne dla władz miasta, bez pomocy finansowej władz wojewódzkich.

(koj)

Wyrazy szczerego współczucia

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

lek. med. Marii Kość

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Choroszczy. k 3223-1

Rejon Energetyczny Sokółka zawiadamia odbiorców o mających nastąpić przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach: — Kol. Słójka, Wierzchlesie, Zaźnisko, Boratynszczyzna, Nowinka, — Biały Łuk, Kozłowy Łuk, Słójka, Borowszczyzna, Talkowszczyzna, — Trzcianne Nowe, Jeziorek, Rowek, **w dniach 25, 26, 27. sierpnia 1977 r. w godzinach od 7 do 15.**
Powyższe przerwy podyktowane są modernizacją urządzeń energetycznych.
Bliższych informacji udziela Rejonowa Dyspozycja Ruchu w Sokółce, tel. 21-52 codziennie w godz. od 6 do 22. k 3179-1

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Łodzi; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 9.30 Teatr PR: „Pan Wołodyjowski" — odc. 16; 10.00 Lato z Radiem; 11.45 Tu radio kierowców; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 13.05 Tańce A. Dworzaka; 13.15 Melodie dużego ekranu; 13.35 Spotkania z folklorem; 14.00 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Sprawozdanie z Uniwersjady; 18.50 Komu przebój w wersji instrumentalnej; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Tu Festiwal „Sopot 77"; 20.05 Z repertuaru słynnych orkiestr; 20.30 Festiwal Interwizji Sopot 77; 23.42 Wiadomości sportowe; 23.45 Grają Marek i Wacek.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Katowic; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; 6.55 **Poranek informacyjno-muzyczny;** 7.10 Grają oracja: Bronisław i Jakub Gimpel; 7.35 Ludzie ze społecznym mandatem; 7.50 Rossini: Uwertura do opery „Włoszka w Algierze"; 8.00 Tu Jedynka; 9.30 J. Ph. Rameau: I Koncert; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Wiersze S. Boguszewskiego; 10.25 Tańce niemieckie Schuberta; 10.30 Nie ma marginesu; 11.00 Wakacje melomana; 11.35 Melodie kujawskie; 11.45 Radiowa Poradnia Rodzinna; 12.05 Wakacje melomana; 12.25 „Rodzina Lubawinów" — fragm. pow.; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.20 Muzyczny upominek; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Melodie i piosenki z pł. „Polskich Nagrań"; 14.25 Gra M. Ponti; 15.30 Studio Plus; 16.10 Z nagrań Ork. i Chóru PR i TV w Krakowie; **16.50 „Między Orbisem a gruszą" — kom. J. Chmielewskiego;** 17.00 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz"; 17.20 „Krasiński" — fragm. książki; 17.40 „Kogo przyjąć na studia, kogo?"; 18.00 Z oper Berlioza i Bizeta; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19.00 Barok dla wszystkich; 19.40 Studio Relaks; 20.00 Informacje, rady, propozycje; 20.10 Radiolatarnia; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.45 Wiadomości sportowe; 22.00 Promenada; 22.30 „Stan posiadania" — wiersze; 22.40 „Pierwsze spotkania" — mag. lit.; 23.10 Nowe nagrania radiowe; 23.40 Chansons C. Jannequina.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język hiszpański; 6.15 Vademecum Rolnika; 6.30 Muzyka rozrywkowa; **6.45 Poranek informacyjno - muzyczny;** 7.40 W ludowych rytmach; **8.00 Transmisja z p. I; 12.05 „Gospodarskie rozmowy" — aud. T. Haładyja;** 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Dyskoteka w Stereo; 13.50 Wakacje na własny rachunek; 14.25 Teatr PR: „Szalony dzień" — słuch.; 16.05 Soliści w Studio PR; **16.50 „Między Orbisem a gruszą" — kom. J. Chmielewskiego; 17.00 Śpiewa Krystyna Prońko; 17.15 „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma" — mag. J. Raczkowskiej; 17.45 Słuchamy jazzu (stereo); 17.55 Wiadomości;** 18.25 Kodeks i kierownica; 18.40 Postawy i wzory; 19.00 Sen piękny i pewny; 19.15 Język rosyjski; 19.30 S. Skrowaczewski interpretuje Wagnera; 20.15 „Pro Cantione Antiqua"; 21.00 J. Zarębski: Kwintet fortepianowy g-moll; 21.40 Mozart: XVII Koncert fortepianowy G-dur; 22.15 Kraje i ludzie; 22.35 W kręgu spraw rodzinnych; 22.50 L. Berio: „Sekwencja na flet solo".

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 „Co tydzień wesele" — film fab. prod. NRD.
10.30 Studio Sport — powtórzenie sprawozdania z meczu piłkarskiego Austria — Polska.
13.50 Program dnia.
13.55 Wakacyjne Kino Młodych: „Ludzie z pociągu" — film fab. prod. polsk.
15.30 Kronika Uniwersjady.
16.00 Obiektyw — program województw: szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, pilskiego.
16.20 Dziennik (kolor).
16.30 „Dzień lotny" — rep. film. (kolor).
17.00 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem.
17.50 Poradnik zmotoryzowanego turysty (kolor).
18.05 Pegaz (kolor).
18.50 Radzimy rolnikom (kolor).
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Festiwal Interwizji — Sopot 77 — Konkurs Interwizji (kolor).
21.30 „Upiór" — nowela filmowa prod. polsk. (kolor).
22.00 Festiwal Interwizji — Sopot 77.
23.00 Dziennik (kolor).
23.15 Kronika Uniwersjady.

PROGRAM II

15.50 Program dnia.
15.55 Festiwalowe Studio „GAMA" (kolor).
16.40 „Serbołużyczanie" — film prod. TV NRD (kolor).
17.10 Kino Letnie: „Małżeństwo z rozsądku" — film fab. prod. czech.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Klub Jazzowy Studia „GAMA" — Kwartet Ronnie Scotta w Warszawie.
21.15 „Inicjatywy" — program publicystyczny (kolor).
21.35 „Dialogi z przeszłością" — Król wielkich nadziei.
22.05 24 godziny (kolor).
22.15 Kino Miniatur — filmy prod. bułg. (kolor).
22.50 Wakacje z językiem rosyjskim (kolor).
PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.30 — „Tbilisi" — film dokumentalny.
9.05 — „Numerek na dwoje" — spektakl TV.
9.55 — Nasz życiorys. Rok 1?
13.30 — Twoja praca — twoje wyniki. Program filmów dokumentalnych.
14.30 — Szkoła szachistów (kolor).
15.15 — Profilaktyka alkoholizmu (kolor).
15.45 — Język rosyjski.
16.30 — Koncert w wykonaniu uczestników Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcego „Niech zawsze będzie słońce".
17.15 — Na każdym rysunku — słońce.
18.05 — Antologia radzieckiej pieśni (kolor).
20.00 — Program informacyjny „Czas".
20.30 — „Martin Iden" — spektakl 3 część.
21.40 — Uniwersjada — 77.
Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

Vytautas Bubnys
Trzy dni w sierpniu

Tłumaczyła z rosyjskiego ELŻBIETA WASSONGOWA

[22]

Marczius zjawił się dopiero na trzeci dzień. Zarośnięty szczeciną jakby z leśnymi w ziemiance siedział.

Szpicrutę postawił w kącie, siadł na swoim miejscu przy stole i położył na nim ciężkie pięści — jakby dwa kamienie przywlókł z pola.

— Dawaj jeść! — nie poprosił, lecz rozkazał.

Kreiveniene aż korciło, żeby mu powiedzieć: „Zabieraj się stąd do tej twojej!" — ale się pohamowała, bo Marczius tylko na to czekał, żeby się do czegoś przyczepić.

Podała mu jedzenie i ostrożnie siadła na brzeżku łóżka — wciąż jeszcze piekły osmagane plecy. Z daleka patrzyła na męża, który łapczywie pożerał zimne mięso z chlebem, i nie otwierała ust tylko myślała: to już nie ten sam. To t a go tak wyuczyła, t a! Że też t a k ą ziemia nosi? Że też t a k i e j piorun nie strzeli? Czy Marczius byłby się tak związał, gdyby nie o n a? Wszystko przecie zależy od baby, może mu czego zadała, jakiego lubczyku... Gdzież to widziano? Zawsze był taki łagodny, choć do rany go przyłóż. To robota tej lafiryndy!

...Wraca jednak przez łąkę.

Kreiveniene odrywa się od płotu. Nie pójdzie dalej. Tu jest jej miejsce. Pochyliła się i zbiera wióry. Marczius budował dom i pełno ich narozrzucał. Marius to fajny chłopczyk, można już zrozumieć, co mówi. Niech tylko mąż się przybliży, ona zaraz podniesie głowę... i będzie stała prosta jak świeca. I powie...

Marczius opiera grabie o ścianę obory. Szura nogami. Zrobił się już całkiem niedołężny. Ach, ona także... Dziś jednak zrzuciła z grzbietu dwadzieścia lat! Dziś jest jej lekko, na podziw lekko, niech no tylko Marczius to zobaczy, niech się dowie! Niech no tylko...

Wysypuje wióry pod płot, ociera ręce o spódnicę i patrzy na Marcziusa zupełnie takim wzrokiem jakby wracał od t a m t e j... Tak jak wtedy, jak dwadzieścia lat temu...

Marczius przystaje. Na koszuli zapiętej aż pod brodę, paprochy siana. Spod rozdartego rękawa bieleje łokieć. Twarz pomarszczona, zmęczona, bródka sterczy klinem.

— Byłam w sklepie! — dumnie mówi Kreiveniene i dziwi się, że patrząc na jej twarz, na jej oczy, Marczius nie rozumie, nie widzi, co się stało. Marczius nie patrzy jednak na nią... patrzy gdzieś w bok...

— Bodaj ten przewodniczący złamał ręce i nogi — mówi Marczius.

— Do sklepu...

— Ten Trakimas zawsze był taki — powtarza Marczius.

Jest jakiś ogłupiały, myśli Kreiveniene. Jeśli mu teraz powiem, nawet ucha nie nastawi, może nawet nie usłyszy. Ale muszę mu powiedzieć!

— Ja mu o pszczołach, a on mnie...

Mija ją i kieruje się za chatę.

— Spotkałam Marcele, tę z Degimał — prędko mówi Kreiveniene; nowina pali ją, chce się jej jak najprędzej pozbyć.

— Pszczoły to dla niego głupstwo. Głupstwo! Wiem, zawsze był taki.

I znika w sadzie. Cień człowieka rozpływa się w cieniu drzew.

Kreiveniene przywiera plecami do węgła chaty i widzi, jak Marczius powoli idzie do uli i zgarbiony przy nich zamiera. Ściąga z głowy czapkę i mnie ją w rękach. Z daleka lśnią jego białe włosy.

Modli się do pszczół? Całkiem już...

Co piątek dzieje się to samo: pod wieczór wieś czeka na swoje dorosłe dzieci. Ludzie wyglądają przez okna chat, sterczą przy wrotach, wnuczęta wybiegają na drogę. Zatrąbi samochód, zahuczy silnik na wzniesieniu, i już wszyscy nastawiają uszu. Tymczasem w tumanie kurzu przelatuje kołchozowa ciężarówka. Tfu! Brak jeszcze kwadransa, jeszcze za wcześnie na autobus — ma swój rozkład jazdy, więc nie ma co wypatrywać oczu. Musi być porządek, i jest porządek. A może jednak?...

— Krzyż Pański!... — jęczy stara Barsztiene i mokrym końcem ręcznika wyciera umorusaną twarz dziecka; wnuczek wyrywa się, krzyczy, ale babcia mocno ścisnęła go między kolanami — choć trochę go obmyje.

— A stójże, ty gawronie! — złości się na chłopczyka. — Krzyż Pański! Gdyby Nastute przyjechała, mogłaby się na chwilkę przyłożyć, odpocząć.

Także Marcziukonis wygląda na drogę. Wróci syn, wyjmie z torby butelkę i ze stukiem postawi ją na stole: „Siadaj, tatko!..." Siądą i ojciec spyta, co słychać w mieście, a syn odpowie: „Twoje zdrowie, tatko!" — „Twoje zdrowie, jagódko". A jeśli żona zacznie gderać, niby wałkonie z nich, Marcziukonis rąbnie pięścią w stół: „Zamknij się, babo! Syn rodzony mnie częstuje! No, to siup, jagódko".

Garbauskiene także nie spuszcza oczu z okna. Siostra Mare śmieje się zjadliwie: „Myślisz, że się doczekasz?" — „Serce mnie nie oszuka, przyjedzie mój Albinukas. A może i Jurgutis. Nad ranem obaj mi się śnili". — bezzębnymi ustami sepleni staruszka. Wychodzi na podwórze — już lepiej przejdzie się polną drogą. Daleko nie widzi, oczy zmęczyły się w ciągu lat, przygasły, ale za to słyszy doskonale. Na wiorstę poznałaby kroki dzieci: Albinukas ma chód ciężki, miarowy, a Jurgutis, jak pamięta...

Czeka także Senkuviene. Ale nie na autobus, nie. Niech się t a m c i tłoczą i pocą w autobusie, bo jej córeczka... Wjedzie na podwórze czarna wołga, zatrzyma się przed gankiem, wysiądzie jej córeczka z zięciem, kierowca odjedzie, a w niedzielę wieczór wróci, by ich zabrać.

(Ciąg dalszy nastąpi)

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 363-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 25.VIII.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.
Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.
Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.
Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-1

W gminie Nowe Piekuty

Wzrost szeregów partyjnych

W roku bieżącym w gminie **Nowe Piekuty** (woj. łomżyńskie) w poczet kandydatów partii wstąpiło czternaście osób. Wśród przyjętych jest trzynastu rolników i jeden robotnik.

Największy wzrost szeregów partyjnych zanotowały w br. podstawowe organizacje partyjne w **Krasowie Wielkim** i **Jóśkach**. Konkretne działanie w środowisku, przyspieszony rozwój społeczno - gospodarczy gminy, stworzyły autorytet partii wśród mieszkańców Nowych Piekut.

Komitet Gminny PZPR w Nowych Piekutach rozszerzył zakres szkolenia partyjnego i akcji odczytowej. Głębsza stała się treść pracy ideologicznej. Wspólnie z aktywem bezpartyjnym podejmuje się problemy gospodarcze wsi. W tym też należy szukać przyczyn systematycznego wzrostu szeregów partyjnych.

I sekretarz KG partii — **Gustaw Kruszewski** dostrzega duże możliwości rozbudowy partii, zwłaszcza o ludzi młodych. Nie wszędzie jednak ogniwa ZSMP pracują systematycznie.

Uwaga członków Komitetu Gminnego i aktywu partyjnego skierowana będzie również na rozwój pracy masowo-politycznej we wsiach gdzie nie ma dotychczas POP i grup kandydackich. Przewiduje się w niedługim czasie utworzenie grupy kandydackiej w **Krasowie Częstkach**.

Gminna organizacja partyjna w Nowych Piekutach liczy już 167 członków i kandydatów. Skupieni są oni w jedenastu POP i czterech grupach kandydackich. (lat)

Konkurs na wieniec dożynkowy

Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Suwałkach z myślą o tegorocznych dożynkach ogłasza konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy. Zaprasza się do udziału wszystkie koła gospodyń wiejskich i szkoły rolnicze w województwie. Ekspozycja najciekawszych, najbardziej udanych wieńców odbędzie się z okazji dożynek w Olecku, zapowiedzianych na 18 września br. Zgłoszenia do udziału w konkursie oraz wszelkie wnioski i zapytania w tej sprawie należy kierować pod adresem SKR Olecko. (ceg)

Sportowe wieści

☆ W gminie Grajewo zakończyła się pierwsza runda ligi gminnej LZS w piłce nożnej. Pierwsze miejsce uzyskała drużyna LZS w **Rudzie**, której zawodnik **Jerzy Zyskowski** został uznany najlepszym strzelcem. Na drugim miejscu uplasował się **LZS Popowo**, a na trzecim **LZS w Sojczynie Borowym**.

☆ Zakończyły się rozgrywki ligi gminnej LZS w piłce siatkowej o puchar Rady Gminnej LZS. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna LZS w **Rudzie**, która wyprzedziła zespoły LZS w **Sojczynie Borowym** i **Wierzbowie**.

☆ W rejonowych igrzyskach lekkoatletycznych przedsiębiorstw gospodarki żywnościowej w Grajewie startowało 117 zawodników, w tym 43 kobiety. Pierwsze miejsca zajęły **Spółdzielnie Kółek Rolniczych w Radziłowie** i **Gminna Spółdzielnia w Szczuczynie**. (mar)

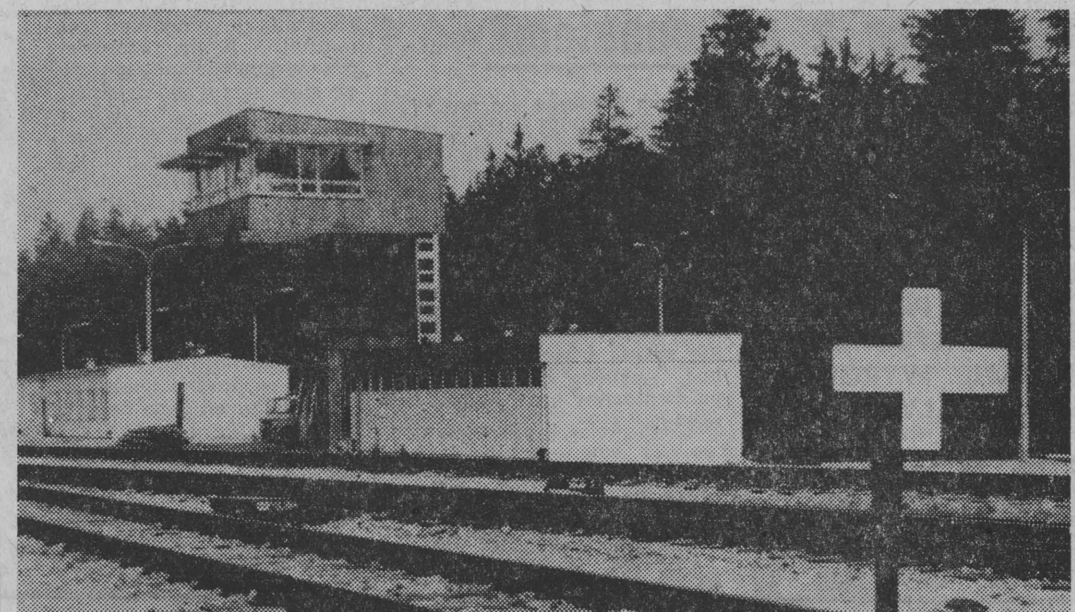

Nowa stacja PKP Suwalski Las otwiera drogę w świat dla kruszywa z kopalni w Sobolewie.

Zielone światło dla kruszywa

Pod Suwałkami powstała nowa stacja kolejowa o wdzięcznej nazwie Suwalski Las. Trochę dziwna to stacja: 12 różnych obiektów kolejowych, 14 torów stacyjnych na przestrzeni około trzy i pół kilometra, całkowicie zmechanizowana nowoczesna nastawnia i... prawie nie widać ludzi. Ani tłumu podróżnych, ani też dziesiątków kolejarzy krzątających się po obiekcie. Jeden człowiek z wysokości nastawni — dyżurny Mirosław Dziergowski kieruje całym ruchem pociągów obserwując migające na pulpicie sterowniczym różnokolorowe światełka, strzałki i sygnały i naciskając odpowiednie klawisze. Jeden ruch ręką i pociąg stoi pod sygnałem, drugi ruch i zwrotnice posłusznie, bez wysiłku nastawniczego wyznaczają odpowiedni kierunek jazdy.

Suwalski Las — to zielone światło dla urobku kopalni kruszywa w Sobolewie, które omijając stację w Suwałkach, a dalej na trasie — Olecko, wędruje na budowy Białegostoku, Łomży, Warszawy i Lublina. Stacja została zbudowana przez inwestora na potrzeby wielkiej, największej dotąd w kraju kopalni szlachetnego kruszywa. Aby uzmysłowić celowość tej inwestycji, warto przytoczyć kilka podstawowych informacji o jej zadaniach.

Ze stacji Suwałki wywożono dotąd ładunek wszelkich towarów o tonażu nie przekraczającym łącznie ok. 1 mln ton rocznie. Zainstalowana w Sobolewie najnowocześniejsza koparka czeska, zwana tu popularnie „Franek", jest w stanie wydobywać 1500 ton urobku na godzinę, czyli rocznie ok. 4 mln ton żwiru. Nie jest to, oczywiście, gotowy produkt. Po przerobieniu tej masy, uszlachetnieniu, zmieszaniu w odpowiednich porcjach poszczególnych wysortowanych składników — ponad 2 mln ton masy najszlachetniejszego surowca popłynie stąd w Polskę.

Wybudowanie stacji bardzo poważnie usprawni transport, o co najmniej 10 godzin skróci średni postój wagonów. Z Sobolewa, po pełnym rozruchu kopalni, będzie się wywoziło dziennie siedem pociągów kruszywa, z których każdy złożony będzie z kilkudziesięciu wagonów. W pełni zautomatyzowana załadownia z mostem przenośnikowym oraz wózkami przesuwającymi się wzdłuż pociągu, pozwala na załadowanie 60-tonowego wagonu surowca w ciągu jednej — dwóch minut.

Dla dalszego usprawnienia przewozu kopalin z Suwałk, również pod Oleckiem powstała nowa inwestycja kolejowa. Pociągi na trasie Suwałki — Ełk musiały dotąd w Olecku dłużej się zatrzymywać i odbywać kłopotliwe manewry. Lokomotywę trzeba było przetaczać z przodu na koniec pociągu, bowiem trasa do Ełku szła od stacji w tym samym kierunku co i do Suwałk. Wybudowanie łącznicy pod Oleckiem skróciło trasę, odciążyło olecką stację i pozwoliło na uniknięcie kłopotliwych manewrów pociągów.

Wspomniane inwestycje kolejowe są pierwszymi z szeregu zaplanowanych w tym rejonie na następne lata. W Poddubówku koło Suwałk w najbliższej przyszłości powstanie duża stacja kolejowa zapewniająca wywóz surowca z zaplanowanych kopalni kruszywa Potasznia I i Potasznia II oraz rudy z kopalni w Szurpiłach. Ale to już sprawa przyszłości.

ZYGFRYD CEGIEŁKO

Dyżurny ruchu, Mirosław Dziergowski, dzięki temu oto pulpitowi automatycznie kieruje całym ruchem pociągów.
Fot. Roman Łysionek

Rodowód

Na płocie opasującym posesję Zespołu Szkół Budowlanych, leżącą u zbiegu ulic Zjazd i Pięknej, w pobliżu Placu Tadeusza Kościuszki w Łomży, pojawiła się przed rokiem kolejna tablica. Napis głosił, że mieści się tu: „Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji, Zawodowe Studium Administracyjne, Punkt Konsultacyjny w Łomży".

W ten sposób rozpoczął się nowy etap w dziejach sędziwego gmachu. Uczniów gimnazjum, które się tu mieściło jeszcze przed Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową, los rozrzucił po całym niemal świecie. W tych murach, w r. 1905 uczniowie ogłosili strajk. Fakt ten został upamiętniony wmurowaniem tablicy pamiątkowej. Tablica na gmachu przypomina, iż mieściło się tu Liceum Pedagogiczne. W murze umieszczono kamień ku czci nauczycieli pomordowanych przez hitlerowców w czasie II wojny.

Tablica wspomniana na wstępie świadczy nie tylko o wejściu oświaty woj. łomżyńskiego na wyższy etap. Zamyka również kolejny etap w historii miasta i regionu. W roku ubiegłym rozpoczęło tu studia 40 słuchaczy, a w roku akademickim 1977/78 — rozpocznie już ponad pięćdziesiąt osób. O tym, jak bardzo był potrzebny punkt konsultacyjny, świadczy fakt, iż na kursy przygotowawcze każdego roku zapisywało się trzy- lub czterokrotnie więcej chętnych niż było miejsc. (zp)

NA ZDJĘCIU: w pobliżu wejścia do Punktu Konsultacyjnego UW w Łomży.
Fot. Z. Piechociński

Księgarnia na pięterku

Nie wszyscy mieszkańcy **Ełku** wiedzą, że na piętrze budynku gdzie mieści się kino „Orzeł", znajduje się estetycznie urządzona niewielka ale dobrze wyposażona księgarnia. Można tu nabyć książki o tematyce fantastyczno-naukowej, beletrystykę, podręczniki fachowe, wydawnictwa albumowe, słowniki. Jest dużo dobrej literatury dziecięcej. Są też reprodukcje obrazów, mapy i atlasy.

Warto zajrzeć do tej miłej placówki, gdzie można kupić pozycje, które w wielu księgarniach są już dawno wyczerpane. (zb)

Społeczna świetlica wiejska

Ożywioną działalność prowadzi świetlica wiejska we wsi **Sojczyn Borowy** (woj. łomżyńskie). Odbywają się tu ciekawe zajęcia, dyskusje, spotkania, wieczornice itp. Młodzi sami zreperowali mocno już sfatygowane stoliki i krzesła.

Społecznym kierownikiem i organizatorem życia świetlicowego jest młody rolnik, samodzielnie prowadzący gospodarstwo — **Kazimierz Witkowski**. Jako członek partii i ZSMP przyciągnął do współpracy miejscowe koło ZSMP.

Świetlica w Sojczynie Borowym może być przykładem dla wielu klubów, prowadzonych przez etatowych i ryczałtowych pracowników. Tu decydują dobra wola, duże chęci, zainteresowania i autentyczna praca społeczna. (mar)

Wraca „moda ortalionowa"?

Na złotą jesień

W sklepach ełckich, jak zwykle przy końcu lata, panuje ożywiony ruch. Kiermasz szkolny został zaopatrzony w najważniejsze towary. Mniej niż w latach ubiegłych słyszy się narzekań, że „wszystkiego brak". Aby jednak handlowcy nie popadli w samozadowolenie chcemy tu wskazać, że nadal nie ma wszystkich rozmiarów spodni młodzieżowych, brak podkolanówek i strojów gimnastycznych dla dziewcząt, skarpet, materiałów wsypowych, wyrobów bawełnianych.

Do sklepów odzieżowych co parę dni nadchodzą dostawy okryć wczesno - jesiennych. Jest dosyć duży wybór kurtek z różnych tworzyw. Są wdzianka i garsonki w modnych fasonach.

Wraca do łask ortalion. I tu ciekawe jest bardzo spostrzeżenie ełckich ekspedientek. Wiele ubiorów z ortalionu kupują turyści zagraniczni. (zb)

Recital w Grajewie

26 bm. w sali widowiskowej Domu Kultury w Grajewie odbędzie się recital najpiękniejszych pieśni włoskich i filmowych z repertuaru słynnego polskiego tenora, Jana Kiepury. Wykonawcą będzie tenor Opery Łódzkiej — **Waldemar Pawłowski**. Początek o godz. 19. Grajewska impreza jest uczczeniem 75 rocznicy urodzin Jana Kiepury, która przypadła w br. (mar)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al Węgierki — przerwa urlopowa.
Państwowy Teatr Lalek — w terenie.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Rewolwer Python 357", prod. franc. (od lat 15).
Łomża „Październik" — „Drapieżca", prod. franc. (od lat 15).
Grajewo — „Znachor" i „Profesor Wilczur", prod. polsk. (od lat 12).
Kolno — „Dziewczyna szuka szczęścia", prod. ang. (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Piraci na Pacyfiku", prod. rum.-franc.
Zambrów — „Nashville", prod. USA (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Terror Mechagodzilli", prod. jap.
Suwałki „Merkury" — „Alicja już tu nie mieszka", prod. USA (od lat 15).
Augustów — „Vincent, Francois, Paul i inni", prod. franc. (od lat 15).
Ełk „Polonia" — „Brawurowe porwanie", prod. USA (od lat 18).
Ełk „Orzeł" — „Siedem nianiek", prod. radz.
Ełk „Zorza" — „Romans jakich wiele", prod. włosk. (od lat 18).
Giżycko — „Strach nad miastem", prod. franc. (od lat 18).
Gołdap — „Doktor Francois Gailland", prod. franc. (od lat 15).
Mikołajki — „Wyprawa po złoto", prod. radz. (od lat 12).
Olecko — „Ryzykant", prod. USA (od lat 15).
Orzysz — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.
Pisz — „Dziewczyna do dziecka", prod. włosk. (od lat 18).
Ruciane—Nida — „Udręka", prod. hiszp. (od lat 15).
Sejny — „Dwaj mężczyźni meldują powrót", prod. CSRS (od lat 12).
Węgorzewo — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12).
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—15, we wtorki i czwartki w godz. 9—18, w niedziele w godz. 13—17. Wystawy stałe: Rzeźba ludowa Ziemi Łomżyńskiej; Jantar — bursztyn znad Narwi; Ludowe instrumenty muzyczne; Strój i tkanina kurpiowska.
Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.
Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawa czasowa: Meble ludowe Podlasia.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Rzeźby Bohdana Chmielewskiego.
Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY
W ŁOMŻY
ŁOMŻYŃSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

Himalaje — barwne fotografie Mirosława Wiśniewskiego — Muzeum Okręgowe — wystawa czynna w godzinach otwarcia Muzeum.
„Foto-media" Władysława Mścichowskiego (fotografia abstrakcyjna) — pawilon handlowy WSS nr 49 na Osiedlu Waryńskiego w Łomży. Wystawa czynna w godzinach otwarcia sklepu.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Łodzi; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 9.30 Teatr PR: „Pan Wołodyjowski" — odc. 16; 10.00 Lato z Radiem; 11.45 Tu radio kierowców; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 13.05 Tańce A. Dworzaka; 13.15 Melodie dużego ekranu; 13.35 Spotkania z folklorem; 14.00 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Sprawozdanie z Uniwersjady; 18.50 Komu przebój w wersji instrumentalnej; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Tu Festiwal „Sopot 77"; 20.05 Z repertuaru słynnych orkiestr; 20.30 Festiwal Interwizji Sopot 77; 23.42 Wiadomości sportowe; 23.45 Grają Marek i Wacek.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Katowic; 5.35 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; **6.55 Poranek informacyjno-muzyczny**; 7.10 Grają bracia: Bronisław i Jakub Gimpel; 7.35 Ludzie ze spolecznym mandatem; 7.50 Rossini: Uwertura do opery „Włoszka w Algierze"; 8.00 Tu Jedynka; 8.30 J. Ph. Rameau: I Koncert; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Wiersze S. Boguszewskiego; 10.25 Tańce niemieckie Schuberta; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Wakacje melomana; 11.35 Melodie kujawskie; 11.45 Radiowa Poradnia Rodzinna; 12.05 Wakacje melomana; 12.25 „Rodzina Lubawinów" — fragm. pow.; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.20 Muzyczny upominek; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Melodie i piosenki z p. „Polskich Nagrań"; 14.25 Gra M. Ponti; **15.30 Studio Plus**; 16.10 Z nagrań Ork. i Chóru PR i TV w Krakowie; **16.50 „Między Orbisem a gruszą" — kom. J. Chmielewskiego**; 17.00 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz"; 17.20 „Krasiński" — fragm. książki; 17.40 „Kogo przyjąć na studia, kogo?"; 18.00 Z oper Berlioza i Bizeta; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19.00 Barok dla wszystkich; 19.40 Studio Relaks; 20.00 Informacje, rady, propozycje; 20.10 Radiolatarnia; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.45 Wiadomości sportowe; 22.00 Promenada; 22.30 „Stan posiadania" — wiersze; 22.40 „Pierwsze spotkania" — mag. lit.; 23.10 Nowe nagrania radiowe; 23.40 Chansons C. Jannequina.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język hiszpański; 6.15 Vademecum Rolnika; 6.30 Muzyka rozrywkowa; **6.45 Poranek informacyjno - muzyczny**; 7.40 W ludowych rytmach; **8.00 Transmisja z p. I; 12.05 „Gospodarskie rozmowy" — aud. T. Haładyja**; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Dyskoteka w Stereo; 13.50 Wakacje na własny rachunek; 14.25 Teatr PR: „Szalony dzień" — słuch.; 16.05 Soliści w Studio PR; **16.50 „Między Orbisem a gruszą" — kom. J. Chmielewskiego; 17.00 Śpiewa Krystyna Prońko; 17.15 „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma" — mag. J. Raczkowskiej; 17.45 Słuchamy jazzu (stereo); 17.55 Wiadomości**; 18.25 Kodeks i kierownica; 18.40 Postawy i wzory; 19.00 Sen piękny i pewny; 19.15 Język rosyjski; 19.30 S. Skrowaczewski interpretuje Wagnera; 20.15 „Pro Cantione Antiqua"; 21.00 J. Zarębski: Kwintet fortepianowy g-moll; 21.40 Mozart: XVII Koncert fortepianowy G-dur; 22.15 Kraje i ludzie; 22.35 W kręgu spraw rodzinnych; 22.50 L. Berio: „Sekwencja na flet solo".

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 „Co tydzień wesele" — film fab. prod. NRD.
10.30 Studio Sport — powtórzenie sprawozdania z meczu piłkarskiego Austria — Polska.
13.50 Program dnia.
13.55 Wakacyjne Kino Młodych: „Ludzie z pociągu" — film fab. prod. polsk.
15.30 Kronika Uniwersjady.
16.00 Obiektyw — program województw: szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, pilskiego.
16.20 Dziennik (kolor).
16.30 „Dzień lotny" — rep. film. (kolor).
17.00 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem.
17.50 Poradnik zmotoryzowanego turysty (kolor).
18.05 Pegaz (kolor).
18.50 Radzimy rolnikom (kolor).
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Festiwal Interwizji — Sopot 77 — Konkurs Interwizji (kolor).
21.30 „Upiór" — nowela filmowa prod. polsk. (kolor).
22.00 Festiwal Interwizji — Sopot 77.
23.00 Dziennik (kolor).
23.15 Kronika Uniwersjady.

PROGRAM II

15.50 Program dnia.
15.55 Festiwalowe Studio „GAMA" (kolor).
16.40 „Serbołużyczanie" — film prod. TV NRD (kolor).
17.10 Kino Letnie: „Małżeństwo z rozsądku" — film fab. prod. czech.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Klub Jazzowy Studia „GAMA" — Kwartet Ronnie Scotta w Warszawie.
21.15 „Inicjatywy" — program publicystyczny (kolor).
21.35 „Dialogi z przeszłością" — Król wielkich nadziei.
22.05 24 godziny (kolor).
22.15 Kino Miniatur — filmy prod. bułg. (kolor).
22.50 Wakacje z językiem rosyjskim (kolor).
PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.30 — „Tbilisi" — film dokumentalny.
9.05 — „Numerek na dwoje" — spektakl TV.
9.55 — Nasz życiorys. Rok 19..
13.30 — Twoja praca — twoje wyniki. Program filmów dokumentalnych.
14.30 — Szkoła szachistów (kolor).
15.15 — Profilaktyka alkoholizmu (kolor).
15.45 — Język rosyjski.
16.30 — Koncert w wykonaniu uczestników Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcego „Niech zawsze będzie słońce".
17.15 — Na każdym rysunku — słońce.
18.05 — Antologia radzieckiej pieśni (kolor).
20.00 — Program informacyjny „Czas".
20.30 — „Martin Iden" — spektakl 3 część.
21.40 — Uniwersjada — 77.
Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 25.VIII.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.
Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.
Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.
Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Ważne dla zmotoryzowanych

Bezpłatne ustawianie świateł

Białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN" czynnie włączyło się w br. do działalności na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jedną z form jest systematyczne przeprowadzanie w kolejnych stacjach benzynowych **b e z p ł a t n e g o u s t a w i a n i a ś w i a t e ł** w samochodach.

Obserwacje ruchu drogowego i analizy przyczyn wypadków wykazują, iż wadliwie ustawione światła utrudniają lub ograniczają widoczność kierowcy względnie oślepiają kierowców nadjeżdżających z przeciwnej strony. Niewłaściwe światła powodują też błędną ocenę odległości od zbliżającego się pojazdu lub przeszkody na drodze.

Jak bardzo potrzebna była tego typu inicjatywa świadczy fakt, iż dwa tygodnie temu z takiej bezpłatnej usługi świadczonej w stacji benzynowej w **Augustowie** skorzystało blisko dziewięćdziesięciu kierowców, a wśród nich wielu zmotoryzowanych turystów z całego kraju. Z zainteresowaniem też śledzili na ekranach nowoczesnych urządzeń kontrolnych odbicia świateł swych pojazdów i niejednokrotnie bardzo duże odchylenia od punktów skupienia. Wszelkie stwierdzone nieprawidłowości w reflektorach były natychmiast usuwane.

Kolejne bezpłatne ustawianie świateł odbędzie się w najbliższą sobotę, 27 sierpnia w godz. 10—18 w stacji benzynowej „CPN" w Ełku. Należy przypuszczać, iż kierowcy skorzystają z tak dogodnej sposobności. W trosce o bezpieczeństwo swoje i innych użytkowników dróg. (h)

[22]

Vytautas Bubnys

Trzy dni w sierpniu

Tłumaczyła z rosyjskiego
ELŻBIETA WASSONGOWA

Marczius zjawił się dopiero na trzeci dzień. Zarośnięty szczeciną jakby z leśnymi w ziemiance siedział.

Szpicrutę postawił w kącie, siadł na swoim miejscu przy stole i położył na nim ciężkie pięści — jakby dwa kamienie przywlókł z pola.

— Dawaj jeść! — nie poprosił, lecz rozkazał.

Kreiveniene aż korciło, żeby mu powiedzieć: „Zabieraj się stąd do t e j twojej!" — ale się pohamowała, bo Marczius tylko na to czekał, żeby się do czegoś przyczepić.

Podała mu jedzenie i ostrożnie siadła na brzeżku łóżka — wciąż jeszcze piekły osmagane plecy. Z daleka patrzyła na męża, który łapczywie pożerał zimne mięso z chlebem, i nie otwierała ust tylko myślała: to już nie ten sam. To t a go tak wyuczyła, t a! Że też taką ziemia nosi? Że też t a k i e j piorun nie strzeli? Czy Marczius byłby się tak związał, gdyby nie o n a? Wszystko przecie zależy od baby, może mu czego zadała, jakiego lubczyku... Gdzież to widziano? Zawsze był taki łagodny, choć do rany go przyłóż. To robota tej lafiryndy!

...Wraca jednak przez łąkę.

Kreiveniene odrywa się od płotu. Nie pójdzie dalej. Tu jest jej miejsce. Pochyliła się i zbiera wióry. Marczius budował dom i pełno ich narozrzucał. Marius to fajny chłopczyk, można już zrozumieć, co mówi. Niech tylko mąż się przybliży, ona zaraz podniesie głowę... i będzie stała prosta jak świeca. I powie...

Marczius opiera grabie o ścianę obory. Szura nogami. Zrobił się już całkiem niedołężny. Ach, ona także... Dziś jednak zrzuciła z grzbietu dwadzieścia lat! Dziś jest jej lekko, na podziw lekko, niech no tylko Marczius to zobaczy, niech się dowie! Niech no tylko...

Wysypuje wióry pod płot, ociera ręce o spódnicę i patrzy na Marcziusa zupełnie takim wzrokiem jakby wracał od t a m t e j... Tak jak wtedy, jak dwadzieścia lat temu...

Marczius przystaje. Na koszuli zapiętej aż pod brodę, paprochy siana. Spod rozdartego rękawa bieleje łokieć. Twarz pomarszczona, zmęczona, bródka sterczy klinem.

— Byłam w sklepie! — dumnie mówi Kreiveniene i dziwi się, że patrząc na jej twarz, na jej oczy, Marczius nie rozumie, nie widzi, co się stało. Marczius nie patrzy jednak na nią... patrzy gdzieś w bok...

— Bodaj ten przewodniczący złamał ręce i nogi — mówi Marczius.

— Do sklepu...

— Ten Trakimas zawsze był taki — powtarza Marczius.

Jest jakiś ogłupiały, myśli Kreiveniene. Jeśli mu teraz powiem, nawet ucha nie nastawi, może nawet nie usłyszy. Ale muszę mu powiedzieć!

— Ja mu o pszczołach, a on mnie...

Mija ją i kieruje się za chatę.

— Spotkałam Marcele, tę z Degimai — prędko mówi Kreiveniene; nowina pali ją, chce się jej jak najprędzej pozbyć.

— Pszczoły to dla niego głupstwo. Głupstwo! Wiem, zawsze był taki.

I znika w sadzie. Cień człowieka rozpływa się w cieniu drzew.

Kreiveniene przywiera plecami do węgła chaty i widzi, jak Marczius powoli idzie do uli i zgarbiony przy nich zamiera. Ściąga z głowy czapkę i mnie ją w rękach. Z daleka lśnią jego białe włosy.

Modli się do pszczół? Całkiem już...

Co piątek dzieje się to samo: pod wieczór wieś czeka na swoje dorosłe dzieci. Ludzie wyglądają przez okna chat, sterczą przy wrotach, wnuczęta wybiegają na drogę. Zatrąbi samochód, zahuczy silnik na wzniesieniu, i już wszyscy nastawiają uszu. Tymczasem w tumanie kurzu przelatuje kołchozowa ciężarówka. Tfu! Brak jeszcze kwadransa, jeszcze za wcześnie na autobus — ma swój rozkład jazdy, więc nie ma co wypatrywać oczu. Musi być porządek, i jest porządek. A może jednak?...

— Krzyż Pański!... — jęczy stara Barsztiene i mokrym końcem ręcznika wyciera umorusaną twarz dziecka; wnuczek wyrywa się, krzyczy, ale babcia mocno ścisnęła go między kolanami — choć trochę go obmyje.

— A stójże, ty gawronie! — złości się na chłopczyka. — Krzyż Pański! Gdyby Nastute przyjechała, mogłaby się na chwilkę przyłożyć, odpocząć.

Także Marcziukonis wygląda na drogę. Wróci syn, wyjmie z torby butelkę i ze stukiem postawi ją na stole: „Siadaj, tatko!..." Siądą i ojciec spyta, co słychać w mieście, a syn odpowie: „Twoje zdrowie, tatko!" — „Twoje zdrowie, jagódko". A jeśli żona zacznie gderać, że niby wałkonie z nich, Marcziukonis rąbnie pięścią w stół: „Zamknij się, babo! Syn rodzony mnie częstuje! No, to siup, jagódko".

Garbauskiene także nie spuszcza oczu z okna. Siostra Mare śmieje się zjadliwie: „Myślisz, że się doczekasz?" — „Serce mnie nie oszuka, przyjedzie mój Albinukas. A może i Jurgutis. Nad ranem obaj mi się śnili". — bezzębnymi ustami sepleni staruszka. Wychodzi na podwórze — już lepiej przejdzie się polną drogą. Daleko nie widzi, oczy zmęczyły się w ciągu lat, przygasły, ale za to słyszy doskonale. Na wiorstę poznałaby kroki dzieci: Albinukas ma chód ciężki, miarowy, a Jurgutis, jak pamięta...

Czeka także Senkuviene. Ale nie na autobus, nie. Niech się t a m c i tłoczą i pocą w autobusie, bo jej córeczka... Wjedzie na podwórze czarna wołga, zatrzyma się przed gankiem, wysiądzie jej córeczka z zięciem, kierowca odjedzie, a w niedzielę wieczór wróci, by ich zabrać.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-1